Nr. 69. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, sobota 24 marca 1928. Rok XLVII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 4·—z
Z odnoszeniem 4·50
Z przes. poczt. 4·50
Zagranicą. . . . 8·—

20 groszy Cena numeru

Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1
Telefon Nr. 3542 i 4450.
Adres Administracji: Ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr. 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.402.

REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Niemcy przed wyborami

Kraków, 22 marca.

Niemcy wchodzą w okres kampanji wyborczej. Wybory do parlamentu i sejmu pruskiego odbędą się w ciągu lata, w każdym razie jeszcze przed wakacjami. Walka stronnictw o władzę skomplikuje się tym razem przez równoczesne **spotęgowanie kontrastów i napięć socjalnych** na tle walki masy robotniczej o powiększenie zarobków.

Niemal równocześnie z wyborami wygasa bowiem przeszło 250 umów cennikowych, zawartych przez związki zawodowe, a dotyczących przeszło trzech miljonów robotników. Związki zawodowe zapowiadają, że wygasłych umów nie przedłużą, lecz będą żądały podwyżek płac, odpowiadających zyskom, jakie w ostatnich latach osiągnęli przemysłowcy. Na tem tle **rozgorzeje silna walka socjalna,** której wpływ na wynik wyborów nie da się jeszcze w tej chwili dokładnie ocenić. W każdym razie będzie on bardzo znaczny, jeżeli nie decydujący. Przemysłowcy płacąc szczerością za szczerość zapowiadają ze swej strony równocześnie, że na żadne podwyżki płac nie pójdą, ponieważ wzrost rentowności przedsiębiorstw jest tylko pozorny a płace robotnicze już teraz przedstawiają maximum możliwe w danem położeniu.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że **przemysł niemiecki rozwija się w tempie zdumiewającem.** Dość powiedzieć, że produkcja węgla kamiennego i brunatnego przekroczyła już poziom przedwojenny i mimo utraty kopalń zagłębia Saary i górnośląskich zbliża się już do wyżyn całej maksymalnej produkcji przedwojennej. W r. 1913 Niemcy w swoich starych granicach wydobyły 190 mil. ton węgla kamiennego i brunatnego, przerachowanego na wartość kaloryczną kamiennego 19 mil. t., razem więc 209 mil. t. czyli 16.7 proc. ówczesnej produkcji światowej. W roku 1927 produkcja węgla kamiennego w nowych granicach Niemiec wynosiła 153 mil. t., zaś węgla brunatnego przeliczonego na kamienny 40 mil. t., czyli razem 193 mil .t., tak, że niemiecka produkcja węgla mimo tak wielkich strat jak Saara i znaczna część Górnego Śląska jest obecnie zaledwie o 16 mil. t. mniejszą niż w roku 1913.

Żelaza wytopiono w Niemczech w roku ubiegłym 13 mil. t., stali zaś 16 mil. t., gdy w roku 1926 cyfry te wynosiły 9 i 12. W zakresie metalurgji Niemcy osiągnęły już przeszło 90 proc. swej produkcji przedwojennej i zajęły pod względem żelaza i stali z powrotem drugie po Stanach Zjednoczonych miejsce w produkcji światowej.

Z niesłychaną energją rozwijają Niemcy **produkcję syntetycznej benzyny** z upłynnionego węgla i sztucznego kauczuku. Dość powiedzieć, że fabryki w Leuna, przerabiające węgiel brunatny na benzynę, zatrudniają już teraz 20.000 robotników.

Przemysł niemiecki zmodernizowany w czasie inflacji i niemal w całości przeprowadzony na metody tayloryzacji i t. zw. „biegnącej wstęgi" pod względem komercjalnym rozwinął swoją organizację, wiążąc się w **ogromne koncerny,** kierujące produkcją według zasad ścisłej ekonomiki. Tak ogromny przemysł jak np. niemiecki chemiczny stanowi dzisiaj jeden olbrzymi koncern centralistycznie kierowany.

To też **dywidendy towarzystw przemysłowych wzrosły z 5.6 proc. w roku 1926 na 7 proc. w roku ubiegłym.** Równocześnie zaś **wkładki w kasach oszczędności wzrosły z 2.3 miljardów marek złotych w r. 1926 na 4.6 miljardów w roku ubiegłym,** wykazując zatem niezmiernie szybki wzrost o 100 proc. w ciągu jednego roku. Wprawdzie jeszcze ciągle jest Niemcom bardzo daleko do przedwojennego tempa kapitalizacji, która wynosiła w ostatnich latach przed wojną przeciętnie po 19 miljardów marek rocznie, to jednak i te obecne cyfry po przegranej tak wielkiej wojnie i tak bardzo gniotących skutkach gospodarczych tej przegranej są podziwienia a także i zazdrości godne.

Skutki inflacji zostały już niemal całkowicie przezwyciężone, a gospodarstwo społeczne ostatecznie oczyszczone z tych tworów pasorzytniczych i niezdolnych do życia, które wytwarza inflacja. Bankructwa jako naturalny proces takiej poinflacyjnej puryfikacji zmniejszyły się w roku ubiegłym w Niemczech bardzo znacznie." Gdy liczba zgłaszanych niewypłacalności w r. 1926 wynosiła w Niemczech 12.000, to w roku 1927 spadła ona do 5.600. Jest to całkiem objektywnym objawem szybko postępującej sanacji przemysłu i handlu.

Ale mimo tych wszystkich niezwykłych sukcesów gospodarczych jest to stan tylko szybkiego rozwoju a bynajmniej jeszcze nie rozkwitu. Jest to stan szybkiej rekonwalescencji ale jeszcze nie stuprocentowego zdrowia. Dla spotęgowania konfliktów klasowych interesów jest to stan najbardziej sprzyjający. Sprawia on bowiem, że obie strony mogą działać w przekonaniu o swojej objektywnej słuszności — robotnicy żądając podwyżek płac, przemysłowcy sprzeciwiając się energicznie tym żądaniom. Robotnicy powołują się na wzrost przemysłu, przemysłowcy wskazują na jego niedostateczność. — Twierdzą oni, że o prawdziwym rozwoju przemysłu ciągle jeszcze nie może być mowy, że przy obecnym poziomie płac tylko dzięki najkonsekwentniej przeprowadzonej racjonalizacji produkcji mogą wiązać końce z końcami, że przy braku kapitałów własnych przemysł musi ciągle jeszcze posiłkować się kredytem obcym, głównie amerykańskim, który kosztuje rocznie według stanu obecnego przeszło 300 miljonów marek rocznie w samych płaconych za granicę procentach bez amortyzacji. — Jeżeli się dalej uwzględni **ogromny wzrost podatków i świadczeń społecznych,** których koszt z 1.2 miljarda marek w r. 1913 wzrósł do 4.8 miljardów marek w r. 1927, to stanie się jasnem — powiadają przemysłowcy — że dalsze podwyższenie płac robotniczych zniszczyłoby od razu całą tę z takim trudem utrzymywaną, bardzo z natury jeszcze chwiejną równowagę gospodarczą przemysłu niemieckiego.

Ostatni wielki konflikt cennikowy w ciężkim przemyśle metalowym udało się ministerstwu pracy załatwić w sposób bardzo pomyślny. Związki zawodowe zobowiązały się uznawać rozstrzygnięcia izb rozjemczych **bez uciekania się do strajków.** Jest wysoce prawdopodobnem, że w ten sam sposób zostaną załatwione także i dalsze oczekiwane konflikty cennikowe w innych dziedzinach przemysłu. Znaczy to jednak tylko tyle, że organizacje robotnicze nie dysponując dostatecznie wielkiemi rezerwami pieniężnemi, stosunkowo łatwo rezygnują z broni strajkowej. — Nie znaczy jednak bynajmniej, aby nie nurtowało ich niezadowolenie z tego stopnia udziału w zyskach, jaki ich obecne płace przedstawiają. To niezadowolenie może też tem silniej wyrazić się przy wyborach jako radykalizacja mas robotniczych. Liczą się z tem jako z wysokiem prawdopodobieństwem wszystkie stronnictwa niemieckie.

—0—

Termin wyborów do Reichstagu.

Berlin, 22 marca (PAT). Na wspólnej konferencji kanclerza **Marxa z przewodniczącymi frakcji Reichstagu** oświadczył kanclerz, że **gabinet nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji** co do terminu wyborów.

Jak donosi „Voss. Ztg" z dalszych insynuacyj kanclerza Marxa wynika, że gabinet w dalszym ciągu bierze **pod uwagę datę 20-go maja jako termin nowych wyborów.** Dziennik twierdzi, że stronnictwo niemiecko-narodowe **zrezygnowało** w ostatnim czasie z odłożenia wyborów do jesieni.

KAROL CZAPEK.

Jak powstaje sztuka w teatrze

(Przełożył T. Biliński).

2

Jedynie obecny na próbie autor przymusza się, aby tego słuchać, poza tem wszystko to odbywa się przy kompletnym braku zainteresowania.

— Gustaw Bienert wchodził — wykrzykuje naraz zachrypnięty reżyser.

Jeden z aktorów podrywa się nerwowo, szuka cwikiera po wszystkich kieszeniach i włożywszy go wreszcie, przewraca gwałtownie kartki... — która strona? — pyta się nakoniec.

— Szósta.

Aktor przewraca z powrotem kartki i recytuje swoją kwestję tragicznym, grobowym głosem.

— Na miłość Boską — oburza się autor — to przecież ma być wesoły „bon-vivant"!

Tymczasem reżyser, który zastępuje Klarę i aktor grający „wesołego bonvivanta" wymieniają ze sobą ponure kwestje, które mają rzekomo reprezentować „błyskotliwy djalog".

— Kiedy wraca pani maż?

— Mąż — poprawia reżyser.

— Tu jest napisane „maż" — upiera się aktor.

— To błąd w odpisie. Niech pan poprawi.

— To niech porządnie przepisują — mówi z pogardą artysta i „przyprawia" ogonek.

Dogorywający chór ożywił się w międzyczasie do tego stopnia, że aż buczy. Nagle: Stój, w jednej roli brakuje słowa. Stój! tu znów ma być skreślenie od słów „a to była pierwsza miłość" aż... „czy pan lubi jeść"... stój! tu role przemienione. I tak dalej... Z wyciem, skrzekiem, pośpiesznie wybębnia się tekst tej z niecierpliwością oczekiwanej nowości. Kto „odstawił" swą rolę, zabiera się i idzie swoją drogą, chociażby do końca brakowało tylko trzy strony; nikt nie interesuje się tem, jak to wypadnie. Nareszcie pada ostatnie słowo sztuki i zalega cisza, w czasie której pierwsi interpretatorzy rozważają i oceniają sztukę.

— Dobrze... ale jaką mam ubrać suknię? — przerywa naraz zbożną ciszę zapytanie bohaterki sztuki.

Autor, zataczając się, wychodzi pod miażdżącem wrażeniem, że w całej historji literatury niema nędzniejszej i bardziej beznadziejnej sztuki, jak właśnie jego.

Teraz następuje „studjowanie": próba sytuacyjna scenie.

— Tu są drzwi — wskazuje reżyser na pustą przestrzeń — a to wieszadło, to znowu drugie drzwi. Tamto krzesło jest sofą, a ten stołek oznacza okno. Ów stół to fortepian, a tu, gdzie niema nic, to jest stół.

A zatem łaskawa pani wchodzi przez te drzwi na lewo i staje przy stole. Dobrze. A teraz przez drugie drzwi wchodzi Jerzy Danesz. Do djabła, gdzie się znów podział pan X?

— Ma próbę na scenie — anonsują dwa głosy.

— A więc ja będą markował Danesza — oświadcza z ciężkiem westchnieniem reżyser i wchodzi przez fikcyjne drzwi. — „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego".. łaskawa pani podchodzi trzy kroki ku mnie i ma nieco zdziwioną minę... „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego"... Potem Danesz podchodzi do okna... Proszę pani, niech pani nie siada na tem krześle... przecież to jest okno... A więc jeszcze raz, proszę pani... Wchodzi pani z lewej i podchodzi do Danesza... „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego"...

— Bynajmniej mój ojcze... wyczytuje ze swej roli Klara...

Reżyser zdębiał... Co... co pani czyta?

— I akt, druga strona — objaśnia spokojnie Klara.

— Ależ tam tego niema! — wrzeszczy reżyser i wyrywa jej rolę.

— Gdzie to pani ma?!... Bynajmniej... To przecież... Ależ proszę pani... pani przyniosła inną rolę...

— Wczoraj mi ją przysłano — brzmi spokojna odpowiedź.

— To niech pani narazie weźmie egzemplarz od inspicjenta... i proszę uważać. Podchodzę z prawej... „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego" — czyta wyżej wspomniany.

— Łaskawa pani...

— Ależ to nie to... to nie pani kwestja — woła zrozpaczony reżyser... Klara to przecież pani, a nie ja.

— Sądziłam, że to monolog — broni się nieszczęsna Klara.

— Niema żadnego... Wchodzę więc i mówię: „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego"... A więc uwaga... „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego"...

— Jakie mam mieć włosy? — pyta „Klara".

— Żadnych... A więc raz jeszcze... „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego".

— Czo sia sbało — sylabizuje Klara.

— Jak?!

— Nie mogę tego odczytać...

— Jezus Marja... — jęczy reżyser... — Przecież tu napisane wyraźnie: „Co się stało?" — Niechże pani porządnie czyta...

Klara wzywa wszystkich obecnych na świadków, że to w odpisie wygląda jak „Czo sia sbało". Skoro dowiedzono już dostatecznie, że tak jest, a nie inaczej, wpada reżyser po raz piąty przez fikcyjne drzwi i szepce jak w gorączce: „Klaro, spotkało mnie coś nieoczekiwanego".

Obecny autor kostnieje z przerażenia i zaczyna dopiero rozumieć cały bezsens i idjotyzm tego świata.

Nigdy, przenigdy, nie przeniknie przez ten chaos światło, nigdy świat nie dojdzie do zrozumiena tego faktu, „że stało się coś nieoczekiwanego", nigdy nie posunie się o krok dalej...

— Kasia wchodzi — ogłasza reżyser.

— Mhm... słychać z głębi, gdzie właśnie „Kasia" skonsumowawszy parkę parówek, tańczyła „paso doble" i rozkosznie szczebiotała

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sejm i Senat zwołane na 27 marca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca **Prezydent Rzplitej podpisał** dziś **dwa dekrety,** jeden zwołujący **sejm na dzień 27 marca** w gmachu sejmu, drugi dekret, **ustalający to samo dla senatu. Godzinę posiedzenia wyznaczą** prawdopodobnie marszałkowie sejmu i senatu **Rataj** i **Trąmpczyński,** którzy jeszcze urzędują. Sejm będzie obradował w nowowybudowanej sali, **senat w dawnej sali sejmu i senatu.**

—0—

Rozdział mandatów senackich z listy państwowej.

W losowaniu mandat uzyskał Andrzej Strug.

Warszawa, 22 marca (AW). Wczoraj pod przewodnictwem wiceministra **Cara** odbyło się **posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej,** na którem dokonano **podziału mandatów z listy państwowej do senatu** pomiędzy poszczególne listy.

Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej **odbyło się** losowanie **w sprawie przydziału ośmnastego mandatu z listy państwowej wobec uzyskania przez P. P. S. i Blok Katolicko-Narodowy tej samej liczby 8 mandatów z okręgów,** które uprawniały obie listy do pretendowania **o 2 mandaty, gdy do podziału pomiędzy obie listy pozostało jedynie 3 mandaty.** W wyniku losowania **mandat zyskała P. P. S.** Do senatu **wchodzi więc Andrzej Strug** z listy Nr. 2, a nie ks. Witold Czartoryski z listy nr. 2.

Podział ostateczny przedstawia się następująco:

Jedynka — 9 mandatów.
P. P. S. — 2 mandaty.
„Wyzwolenie" — 1 mandat.
Blok mniejszości — 4 mandaty.
Blok Katolicko-Narodowy — 1 mandat.
Blok Katolicko-Ludowy — 1 mandat.

—0—

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie państwowej komisji wyborczej pod przewodnictwem wicemin. Cara dla dokonania rozdziału mandatów do Senatu z list państwowych. Punktem kulminacyjnym posiedzenia było **rozlosowanie jednego mandatu między listy 2 i 24.** obie listy bowiem otrzymały w wyniku wyborów po 7 mandatów, a z list państwowych przypadły na nie 3 mandaty łącznie. Losowanie odbyło się w ten sposób, że w pewnym momencie p. Car opuścił salę, poczem ks. poseł Wyrębowski włożył do urny 2 kartki jednakowe z liczbami 2 i 24. Po powrocie p. Car wyciągnął z urny **kartkę z numerem 2,** wobec czego mandat przypadł PPS. Z ramienia jej wejdzie do Senatu **Andrzej Strug.**

Ministrowie, urzędnicy wyżsi i wojskowi w Sejmie i Senacie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. Jak się dowiadujemy, **wszyscy ministrowie, wybrani do Sejmu i Senatu, przyjmią mandaty.**

W Sejmie zasiądą pp. **Bartel, Czechowicz, Kwiatkowski, Miedziński, Romocki** oraz podsekretarz stanu **Jaroszyński,** w **Senacie** zaś ministrowie **Niezabytowski i Zaleski.**

Prezes Banku Gosp. Krajowego gen. **Górecki prawdopodobnie zrzeknie się mandatu z obu okręgów,** w których został wybrany, a więc **w Radomiu i Stanisławowie.** Tak samo mandatu **prawdopodobnie** nie przyjmie prezes Banku Rolnego p. **Seweryn Ludkiewicz,** wybrany z okręgu **Siedlce.**

Urzędnicy ministerstwa oświaty, którzy zostali wybrani **do Sejmu,** wszyscy **mandaty przyjęli** i złożyli już podania o bezpłatne urlopy na czas posłowania. Są to pp. **Okulicz,** dyrektor dep. wyznań, **Błażejewicz,** radca ministerjalny w tymże departamence, b. poseł Chadecji **Jędrzejewicz,** wizytator szkół dla mniejszości i **Stypiński,** wizytator przy dep. szkolnictwa powszechnego.

Z wojskowych, którzy zostali wybrani, **wejdą do Sejmu** pp.: płk. **Sławek,** płk. **Koc** i ppłk. **Maciesza.** Natomiast — jak się informuję — gen. **Galica** i płk. **Pieracki zrzekną się mandatów.**

P. Rataj kandydatem na prezesa „Piasta"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca (AW). **Prezydentem klubu parlamentarnego „Piast" wybrany będzie zapewne** były marszałek sejmu **Rataj.** Wybór ten oznaczałby raczej **lewicowy kurs polityczny „Piasta"** na terenie nowoobranego parlamentu, wyrażający się w klubie we współpracy „Piasta" ze **Stronnictwem chłopskim i „Wyzwoleniem".**

—0—

Nadużywanie ambony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. **„Gazeta Poranna" dawniej „Dwa grosze"** komunikuje, że **ks. prałat Godlewski, znany z nietaktownych wystąpień przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu** na łamach organu parafji WW. Świętych, w dniu wczorajszym pozwolił sobie w **kościele WW. Świętych na Grzybowie** na wygłoszenie **z ambony** do wiernych **pouczenia o różnicach politycznych,** zachodzących między **„Gazetą Warszawską"** i **„Gazetą Poranną"** i tę nieodpowiednią naukę, zakończył **wezwaniem do prenumerowania „Gazety Warszawskiej".**

„Gazeta Poranna" dorzuca złośliwą uwagę, że prenumeraty za ostatnio wymienioną gazetę, ks. Godlewski w zakrystji jeszcze nie przyjmuje.

Dalsze mianowania i przeniesienia w armji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. **Wśród awansów i przeniesień** w ostatnim „Dzienniku Personalnym M. S. Wojsk." zasługuje na uwagę: **szefem sztabu D. O. K. Lwów w miejsce pułk. Koca,** wybranego posłem do Sejmu — został mianowany ppułk. sztabu gen. **Niezabitowski** z wydziału I sztabu gen. pułk. **Karczmarek Stefan,** prokurator przy sądzie okręgowym nr. 1, mianowany został sędzią najw. sądu wojskowego, pułk. **Adamowicz** — komendantem miasta Grodna, ppułk. **Deschuh** — komendantem P. K. U. Warszawa 4, ppułk. dr. **Seńkowski** — komendantem P. K. U. Pińsk, pułk. **Marszałko,** dotychczasowy prokurator — sędzią orzekającym

Pozatem do **dyspozycji M. S. Wojsk.** przydzielony został pułk. **Steczkowicz,** ppułk. **Sokołowski,** ppułk. **Ostrowski Józef III,** ppułk. **Krzywoszyński.**

Mianowani zostali: pułk. **Waniczek** Ryszard dowódca 26 p. p. członkiem O. T. O., ppułk. **Jancewicz** — dowódcą 8 p. a. c., mjr. **Królikowski** — dowódcą 2 dyw. taborów, pułk. **Woll** dowódcą 22 p. a. p., pułk. **Rojek** z 7 p. a. p dowódcą D. O. Warsz. Wilno, ppułk. dr. **Odzierzyński** — dowódcą 21 p. a. p., ppułk **Czupur** — dowódcą 1 p. art. górskiej, ppułk. **Pilecki** — dowódcą 18 p. a. p., ppułk **Siedlecki** dowódcą 7 p. a. c., ppułk. **Lubański** — dowódcą 5 d. a. k., ppułk **Landau** — pełniącym obowiązki dowódcy pułku manewrowego artylerji.

Uznanie zasług załogi państwowej fabryk związków azotowych w Chorzowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 22 marca. W dniu wczorajszym odbyło się **w Chorzowie poświęcenie i udekorowanie Złotym Krzyżem zasługi szandaru załogi państwowej fabryki związków azotowych.** Na uroczystość przybył z Warszawy minister przemysłu i handlu **Kwiatkowski.** — O godz. 10 przed poł. odprawił ks. prob. Szajnoch nabożeństwo, w czasie którego wikary generalnej diecezji śląskiej ks. prałat **Kasperlik dokonał poświęcenia sztandaru.** — Następnie na dziedzińcu fabryk odbyła się **ceremonja wbijania gwoździ** do sztandaru, której w imieniu Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego oraz własnem dokonał minister **Kwiatkowski.** przyczem minister odczytał zarządzenie Prezydenta Rzplitej o nadaniu Złotego Krzyża zasługi załodze państwowej fabryce związków azotowych za zasługi położone w czasie przejęcia fabryki przez władze polskie. Z kolei minister **udekorował 3 robotników fabryki Złotym Krzyżem zasługi, a 3 bronzowym,** poczem wygłosił przemówienie, w którem wskazał że uroczystość chorzowska jest uświęceniem tego, co potrafił samorzutnie dokonać wysiłek robotnika śląskiego.

Rząd troszczy się o dobro pracowników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 marca. (*J*) **W ministerstwie pracy** znajdują się obecnie w opracowaniu **trzy ważne projekty ustaw, a to o umowach zbiorowych, o rozjemstwie i o opiece nad macierzyństwem i nad nieletnimi.** Organizacje pracownicze oczekują tych ustaw z niecierpliwością, widząc w nich **rzetelną troskliwość rządu Marszałka Piłsudskiego o dobro rzesz pracowniczych.**

—0—

Delegacja polska do rokowań z Litwą wyjeżdża 28 b. m. do Królewca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. **Delegacja polska do rokowań handlowych z Litwą,** złożona z ministra spraw zagranicznych **Zaleskiego** jako przewodniczącego, naczelników wydziału M. S. Z. Tadeusza **Hołówki** i Adama **Tarnowskiego,** oraz szefa sekretarjatu ministra radcy **Szumlakowskiego,** jak również radcy ambasady polskiej w Paryżu **Arciszewskiego, wyjeżdża 28 bm.** wieczorem pociągiem pospiesznym **przez Białystok do Królewca.**

Litwa podkreśla, że nie znajduje się w stanie wojny z Polską.

Kowno, 21 marca. (*Hr*) „Sekmadienis" donosi, że **rząd litewski postanowił** po dymisji jen. Żukauskasa **nie obsadzać stanowiska naczelnego dowódcy armji, gdyż wskutek zniesienia stanu wojennego między Litwą i Polską,** Litwa znalazła się **w stanie pokoju z wszystkiemi państwami,** a armja litewska przeszła w stan pokojowy.

„Lietuvas Aidas" poświęca obszerny artykuł przyszłej konferencji królewieckiej i pisze, że **Litwa pragnie nawiązania normalnych stosunków z Polską niemniej niż Polska.** Nawiązanie stosunków możliwe będzie jedynie w warunku normalnej sytuacji, jeżeli Polska gotową będzie taką sytuację wytworzyć. **Będziemy z tego bardziej zadowoleni niż ktokolwiek inny.** Należy jednak stwierdzić, że Polska absolutnie nie myślała o wytworzeniu normalnej sytuacji (?!). Prowadzone z Polską niejednokrotnie rokowania m. in. w Kownie, Suwałkach, Genewie, Kopenhadze i Rydze nie doprowadziły do rezultatu. Jedynie w Suwałkach do umowy naruszonej jednak przez Polskę po 2 dniach. Wobec tego trudno obronić się przed sceptycyzmem. Rokowaliśmy z Polską sto razy, może jednak 101-y raz dojdziemy do jakiegoś wyniku.

Przygotowania litewskie do konferencji w Królewcu.

(Telegram własny „N. Reformy").

Kowno, 21 marca (*Hr*) **Prace przygotowawcze do konferencji polsko-litewskiej w Królewcu są już na ukończeniu.** Szczególnie intensywnie pracują **komisje specjalnie w ministerstwie kolei i dróg** oraz **w ministerstwie handlu.** Pracami **osobiście kieruje premjer Waldemaras.** Natomiast w ministerstwie **spraw wewnętrznych,** w którem istnieje **wydział ochrony granic,** prace przygotowawcze **są nieznaczne.**

—0—

Poselstwo polskie w Turcji ambasadą?

Warszawa, 22 marca (AW). W kołach dyplomatycznych otrzymano wiadomość, że **rząd turecki zamierza podnieść poselstwo polskie w Angorze do godności ambasady.** Analogicznie byłoby **na ambasadę przekształcone poselstwo tureckie w Warszawie.**

* * *

Zamiar podniesienia poselstwa polskiego w Turcji do godności ambasady, stoi niewątpliwie w związku z zaproszeniem Turcji do udziału w pracach komisji rozbrojeniowej, co jak wiadomo — stało się z inicjatywy Polski. Krokiem tym chce rząd turecki wyrazić swe uznanie dla naszej dyplomacji, a również podkreśla znaczenie Polski i rolę jaką odgrywa ona w stosunkach międzynarodowych. (Red.).

—0—

Obrady nad sowieckim projektem rozbrojenia.

eGnewa, 22 marca (PAT). Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, **zabrało głos szereg mowców,** którzy **wypowiadali się przeciwko sowieckiemu wnioskowi o przeprowadzenie całkowitego rozbrojenia na lądzie, morzu i powietrzu. Delegat belgijski domagał się odrzucenia** projektu sowieckiego, motywując swe żądanie tem, że projekty te stanowią pewnego rodzaju sabotowanie prac Ligi Narodów, zmierzającej do stopniowego ograniczenia zbrojeń. Delegat **jugosłowiański** stwierdził, że **projekty Litwinowa nie mogą przyczynić się do przyspieszenia pomyślnego rozwiązania sprawy rozbrojenia** i zabezpieczenia pokoju. Mowca wzywa równocześnie delegację sowiecką do współdziałania w przyszłości z komisją na podstawie zasad, które dotychczas były wytycznemi pracami Ligi Narodów. Delegat grecki proponuje, by rosyjski projekt konwencji został przesłany wszystkim rządom dla wyrażenia opinji, a następnie, aby był przedyskutowany na następnej sesji komisji przy okazji drugiego czytania opracowanego w ubiegłym roku projektu o stopniowem ograniczeniu zbrojeń.

W dniu jutrzejszym ma zabrać głos **Litwinow,** który będzie odpowiadał na krytyki skierowane przeciwko wnioskowi sowieckiemu.

Genewa, 22 marca (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, w toku dyskusji **nad projektem sowieckim,** zabrał również głos delegat polski minister **Sokal.** Minister stwierdził we wstępie, że wobec szeroko rozwiniętych w poprzedniem przemówieniu argumentów politycznych rzeczowy i proceduralnych nie pragnie wdawać się **w szczegółową analizę projektu sowieckiego,** uważa jednak za swój obowiązek, jako przedstawiciel Państwa **utrzymującego z Rosją dobre, normalne, sąsiedzkie stosunki** poczynić kilka uwag natury ogólnej. Minister Sokal zaznacza, że **teza sowiecka o natychmiastowem,** całkowitem rozbrojeniu **jest sprzeczna z przyjętemi przez Ligę zasadami,** nierozerwalnej współzależności arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojeń i wskazał na **nierealność natychmiastowego zastosowania propozycji sowieckiej.** Delegat polski stwierdził, że **delegacja polska nie będzie sprzeciwiała się dalszemu, głębszemu przestudjowaniu przez Ligę projektu sowieckiego,** uwzględniając w dalszych pracach Ligi, nad zagadnieniem rozbrojenia wszystkie punkty, które mogłyby w tym projekcie okazać się praktycznemi i możliwemi do urzeczywistnienia. Minister Sokal uwypuklił rolę Ligi, jako gwarancję pokoju powszechnego i zwrócił uwagę **na szkodliwość karmienia opinji publicznej, demagogicznemi artykułami, niemożliwemi do zrealizowania, które mogą tylko narazić na szwank autorytet Ligi i przeszkodzić w realizacji praktycznych jej poczynań w dziele organizacji bezpieczeństwa oraz ograniczenia zbrojeń.**

—0—

Turcja zamierza przystąpić do Ligi Narodów.

Londyn. (*PAT*) Genewski korespondent „Daily Tel." donosi, że **delegat turecki czyni przygotowania,** aby **na najbliższem zebraniu Ligi Narodów zgłosić swoje przystąpienie.** Turcja poprosi o przyznanie jej **niestałego miejsca w Radzie Ligi.**

—0—

Aresztowanych w Rosji inżynierów niemieckich czekają ciężkie kary.

(Telegram własny „N. Reformy").

Ryga, 22 marca. Wedle obliczeń „Izwiestij" **w Zagłębiu Donieckiem aresztowano 160 inżynierów,** w tej liczbie **6 obywateli niemieckich.** Dotychczas **zwolniono 30 Rosjan i dwóch Niemców.**

Prezes Wcika **Piotrowski zapytany o los inżynierów niemieckich** oświadczył, że rząd sowiecki **nie uczyni żadnego ustępstwa dla burżuazji niemieckiej** i aresztowani **ulegną ciężkim karom.**

Rozruchy chłopskie w Niemczech nie ustają.

Berlin, 21 marca. (*hl*) Minister skarbu **Köhler** oświadczył członkom zarządu głównego **Landbundu, że w razie dalszej agitacji przeciwko płaceniu podatków, projekt rządowy o pomocy dla rolnictwa zostanie zagrożony.**

Mimo tego ostrzeżenia ministra nadchodzą ze **wszystkich stron kraju wiadomości, że akcja ta przybiera dalej na rozmiarach.**

Przerwane wczoraj demonstracje chłopów w **Langenölf** przeciwko zarządzonej licytacji na zasekwestrowane przedmioty za niepłacenie podatków **miały znowu miejsce.**

Ze wszystkich okolicznych wsi **ciągną tłumy rozagitowanych chłopów,** grożąc, że **nie dopuszczą do licytacji** Prezydent rządu we Wrocławiu zażądał dalszego wzmocnienia policji.

—0—

Przepustki turystyczne dla wojskowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 21 marca. (*H*) Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie w sprawie **legitymacji tatrzańskiej i przepustek turystycznych, na podstawie których czynni wojskowi oraz poborowi mogą obracać się w ramach konwencji turystycznej w pogranicznym pasie turystycznym między Polską i Czechosłowacją.**

Dotąd wojskowi i poborowi **nie mogli korzystać** z przepustek turystycznych, a co zatem idzie, nie mogli w celach turystycznych przechodzić na stronę czeską.

—0—

Śniegi na Rivierze.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Rzym, 22 marca. W całych górnych Włoszech i na Rivierze panuje temperatura zimowa. Na Rivierze leży śnieg, taksamo w Genui.

—0—

Nowe zakupy złota przez Bank Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. Wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr **Feliks Młynarski czyni w dalszym ciągu w Stanach Zjednoczonych zakupy nowych zapasów złota.**

Najwyższy zakup złota przewidziany jest **w miesiącu kwietniu** na sumę, będącą równowartością około **10 miljonów dolarów.**

Dział giełdowy.

Kraków, 22 marca.

AKCJE I WALUTY BEZ ZMIANY.

Dziś w prywatnych obrotach panował na rynku efektów do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania zupełny prawie spokój. Ruch minimalny, przy braku większego zainteresowania. Kursa w przybliżeniu kształtowały się następująco: Bank Polski 147—1.48, Przemysłowy 105, Tohan 13.25, Zieleniewski 154—154.80, Górka 96, Siersza Górnicza 12.75—13, Chybie 4.90, Piasecki 16, Gazy wschdnie 23—23.5, Lokomotywy 90, Len 0.15.

Na rynku walut i dewiz tendencja bez zmiany. Ruch i obroty słabe, usposobienie spokojne. W Krakowie dolar got. 8.88—8.88½, czeki bank 8.89 3/4—8.90 1/4, w Warszawie dolar 8.88 3/4—8.89 1/4, czeki 8.89 3/4 do 8.90½, we Lwowie dolar 8.89—8.89½, czeki 8.89—8.89½, w Katowicach dolar 8.89 1/4—8.88 3/4, czeki 8.89 1/4—8.90½. Bank Polski bez zmiany.

—0—

Wiedeń, 22 marca. Doniesienia o korzystnej tendencji z Pragi i Budapesztu wpłynęły na polepszenie tendencji i ożywienie zakupów. Ogólne usposobienie było korzystne, liczne papiery polepszyły się. Do lepszej tendencji przyczynił się brak towaru.

Siersza Górnicza 10.26, Portland 63, Karpaty 29, Galicja 70.5, Schodnica 8.75, Nafta 32.85, Alpiny 41.6, Gal. Bank Hipoteczny 69, Fanto 6.6, Zieleniewski 15.2.

—0—

Zurych, 22 marca. (PAT) Paryż 20.43.5, Londyn 25.34 1/8, Nowy Jork 5.19.10, Belgja 72.35, Włochy 27.42.5, Hiszpanja 87.65, Holandja 209, Berlin 124.15, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.40, Oslo 138.60, Kopenhaga 139.10, Sofja 3.73.5, Praga 15.38.5, Warszawa 58.30, Budapeszt 90.70, Białogród 9.13 1/4, Ateny 6.87.5, Konstantynopol 2.69, Bukareszt 3.22.5, Helsingfors 13.07.5, Buenos Aires 222.25.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Kraków, 22 marca.

Wczorajsze posiedzenie Rady m. Krakowa pod przewodnictwem prezydenta Rollego było bardzo ożywione i odbyło się przy tłumnym udziale radców.

Na wstępie poruszył rad. Mitasiński kwestję rezerw zbożowych miasta Krakowa i związanego z tą sprawą podrożenia pieczywa. Wiceprezydent dr. Wielgus podniósł w wyczerpującej i rzeczowej odpowiedzi konieczność podrożenia pieczywa, ponieważ ceny krakowskie, a temsamem i polskie muszą wreszcie dojść do światowego parytetu. Wobec faktu, że rząd licząc się ze spadkiem cen nie zakupił zboża chlebowego, ceny zboża w całej Polsce poszły znacznie w górę i nadzieje na zniżkę cen zawiodły. Kraków jednak zaopatrzony jest najobficiej ze wszystkich miast w rezerwy zboża i piekarnia miejska będzie regulowała ceny pieczywa. Obecnie piekarnia miejska zaopatruje miasto w kilkadziesiąt tysięcy bochenków dziennie po cenie niższej, aniżeli inne piekarnie. Rad. Kluczka wnosi, aby prezydjum miasta interwenjowało u rządu, by dopuszczono do przywozu mąki zagranicznej, co zdaniem wnioskodawcy wpłynie na obniżenie cen mąki, a temsamem pieczywa.

Na rozmaite demagogiczne wnioski radców P. P. S. wiceprezydent Wielgus odpowiedział oświadczeniem, że prezydjum ze **swej strony będzie interwenjowało u rządu,** aby pozwolił na import pszenicy i w ten sposób złagodził częściowo braki, co wpłynie dodatnio na kurs zboża na rynkach krajowych i temsamem w Krakowie. Następnie prezydent **Rolle** przystąpił do porządku dziennego obrad. Pierwszy punkt, mianowicie regulamin **komitetu rozbudowy miasta Krakowa wywołał zrozumiałe zainteresowanie i gorączkową dyskusję,** ponieważ kwestja rozbudowy miasta, a temsamem złagodzenia braku mieszkań i bezrobocia jest dzisiaj najważniejszym postulatem ekonomicznym.

Prezydent Rolle oświadczył, że **w kwestji kredytów budowl. rządowych dla miasta Krakowa interwenjował** już w Warszawie i **Kraków zaliczono do rzędu miast,** otrzymujących **wyższe kredyty budowlane.** Gmina otrzyma **płynny kredyt w sumie 2,300.000, z czego 500.000 użyje bezpośrednio na roboty budowlane miejskie, specjalnie domy o jednopokojowych mieszkaniach**

W sprawie **potanienia artykułów budowlanych** oświadczył p. prezydent, że, jak wiadomo, **cegła została zaliczona do artykułów pierwszej potrzeby,** a temsamem **cena jej będzie podpadała pod ingerencję rządu.** W sprawie tej odbyła się już konferencja w województwie, która nie doprowadziła jeszcze do efektywnego rezultatu wobec żądań ceglarzy 85 zł za 1000 sztuk, podczas gdy województwo obstaje przy cenie 75 zł. O ile tylko przeszkody te zostaną usunięte, **komitet rozbudowy przystąpi do pozytywnej pracy.**

Przyjęto znaczną większością proponowany przez prezydjum skład komitetu, a mianowicie: wiceprezydenta **Sarego** jako przewodniczącego, jako zastępcę naczelnika wydziału radcę dra **Reinera,** radców dra Millera, Adelmanna, dra Ziemnowicza, Lencznara, Przybysia, Radwańskiego i jako fachowca dra Grossa.

Poruszono również sprawę rozwiązania **karteli cementowych,** które dyktując cenę, podrażają ten nieodzowny artykuł budowlany.

ZUPEŁNE ZNIESIENIE OPŁAT ZA PRZECHÓD PRZEZ STARY MOST NA WIŚLE.

Radca mag. Racławicki przedstawił wniosek komisji administracyjnej **o reasumpcję uchwały Rady miejskiej z 27 stycznia br. w sprawie zwolnienia od opłat** za przechód przez most na Wiśle robotników i młodzieży szkolnej, a to ze względu **na trudność w przeprowadzeniu tej uchwały.** Nad wnioskiem tym rozwinęła się **ożywiona dyskusja,** w której zabierali głos między innemi r. m. **Mueller, Emilewicz,** poczem r. m. **Bielesz** przedstawił wniosek **o zwolnienia młodzieży szkolnej i dzieci robotników** od opłat za przechód przez most. Wniosek ten nie uzyskał jednak większości Rady miejskiej, wobec czego r. Bielesz postawił **drugi wniosek o zupełne zniesienie opłat mostowych z dniem 1 kwietnia 1929 roku,** do którego to wniosku **przychylił się również prezydent Rolle.** Dzięki więc wnioskowi r. m. Bielesza Rada miejska **uchwaliła zupełne zniesienie opłat mostowych, co cała ludność Podgórza przyjmie niewątpliwie z zadowoleniem.**

Uchwalono również sprzedaż gmachu przy ulicy Siemiradzkiego, mieszczącego obecnie policję państwową Skarbowi Państwa **za 1,400.000 zł.,** a fundusze obrócić na budowę szkoły i tanich mieszkań. Sprawę referował r. **Lang.**

Wicepr. dr. Wielgus poruszył następnie kwestję wyboru członków do państwowej **rady kolejowej** i zaproponował wybór prez. **Rollego,** jako przewodniczącego, zaś jako zastępcę radcę **Krzetuskiego,** co jednogłośnie **uchwalono.**

Następnie po długotrwałej, namiętnej polemice **uchwalono podwyższenie dodatku gminnego do podatku państwowego od nieruchomości na r. 1928 z 50% na 75% i wybrano komisję dla popierania rozwoju miasta Krakowa,** w skład której weszli p. radcy: dr. Rowiński, red. Woyczyński, prof. Zoll, prof. J. Nowak, red. Haecker, radcy Adelmann, adw. dr. Meisels, Drobniak, Rosenzweig, Pachoński i inni.

W końcu uchwalono parcelację gruntów hr. Skrzyńskiego w Płaszowie, wnioski sekcji I. w sprawie zakupna gruntów od seminarjum duchownej diecezji częstochowskiej, ustanowiono zatwierdzić związkowi polskich plastyków prawo budowy na parceli gminnej w dzielnicy IV., następnie uchwalono bez dyskusji sprzedaż parcel gminnych w dzielnicy XXII. w drodze ofert

Dzisiaj wejdzie pod obrady rady miejskiej **budżet gminy miasta Krakowa na rok 1928—1929.**

Jakie zmiany przynosi nowy kodeks postępowania karnego?

Z Warszawy donoszą: Dzisiejsza „Epoka" drukuje **wywiad** z przewodniczącym komisji redakcyjnej kodeksu postępowania karnego pos. prof. **Wacławem Makowskim,** który stwierdza m. in., że na **nowy kodeks postępowania karnego** złożyły się **prace komisji kodyfikacyjnej z poprawkami,** zgłoszonemi przez szereg **prezesów sądów apelacyjnych z wszystkich dzielnic,** jak również **urzędów prokuratorskich.**

Ogólnem dążeniem autorów kodeksu było możliwe **uproszczenie postępowania** przy jednoczesnem **zachowaniu gwarancyj, z jakich dotąd korzystał oskarżony, a nawet powiększeniu tych gwarancyj.**

Śledztwo wstępne zostało znacznie ograniczone i kodeks stara się mu nadać charakter postępowania sądowego **kontradyktoryjnego,** a nie — jak dotąd — inkwizycyjnego.

W nowym kodeksie **zasada apelacji została rozszerzona na cały obszar państwa, a więc i na terytorjum byłego zaboru pruskiego,** który dotychczas nie znał tej zasady w postępowaniu karnem.

W przepisach **o sądach przysięgłych** na uwagę zasługuje **wspólna narada przysięgłych z przewodniczącym.**

—0—

Listy z kraju.

(Korespondencja „N. Reformy".)

Oświęcim, 19 marca.

W sprawie budowy kolei lokalnej Oświęcim—Kęty—Żywiec.

Na zasadzie ustawy z r. 1921 udzieliło ministerstwo komunikacji koncesję na budowę elektrycznej kolei normalno-torowej Oświęcim-Kęty-Żywiec. Sprawa ta nie jest nową, gdyż jeszcze w r. 1911 została ona poruszoną i tylko wypadki, które w międzyczasie zaszły, w szczególności wybuch wojny światowej, sprawiły, że nie została ona dotąd z korzyścią dla tej połaci kraju rozwiązaną. Południowe ramię tej kolei przecina duże lasy na przestrzeni Żywiec-Kęty i biegnie obok budującego się kosztem rządu olbrzymiego zbiornika wodnego (7 i pół klm.) w Porąbce. Zbiornik ten ma na celu uprzemysłowienie dotyczących terenów, przyczem nadmienia się, że siłę wodną obliczono na 17.000 H. P.

Przecinając dalej urocze w tych stronach okolice, zwane słusznie „Polską Szwajcarją", przyczyni się ta kolej do podniesienia ruchu turystycznego, co w dalszym ciągu nie pozostanie bez wpływu na zapewnienie dobrobytu ludności zamieszkującej tę piękną połać naszego kraju. Zamierzona kolej wychodzić będzie z Żywca, gdzie znajduje się fabryka papieru i olbrzymi browar i biegnąć będzie do stacji Zadziele (młyn parowy i gorzelnia), poczem nastąpi stacja Międzybrodzie (wywóz drzewa i kamieniołomy), dalej minie stację Porąbkę, która stanie się miejscowością klimatyczną o dużym przypuszczalnie ruchu turystycznym. Minąwszy te przepiękne okolice, wjedziemy do stacji Czaniec (fabryka papieru), poczem do Kęt, która obecnie stanowi węzeł kolejowy Biała-Wadowice. Na północ od Kęt wjedziemy do stacji Malec (duża gorzelnia), poczem widzimy stację Osiek, stanowiącą wzorowe gospodarstwo rolne, wielką cegielnię, gorzelnię i wielkie gospodarstwo rybne. Następnie mija stację Zaborze (gospodarstwo rybne), a stąd docieramy do Oświęcimia, gdzie proponowana kolej lokalna spłynie się z odnogą Oświęcim-Skawina i wejdzie na główny szlak kolejowy Oświęcim-Kraków i Oświęcim Katowice. Północne ramię proponowanej kolei (Kęty-Oświęcim) przechodzić będzie przez nie wyzyskane jeszcze tereny węglowe, które według orzeczeń geologów dra Petraschka i dra Michaelisa kryją ogromne pokłady węglowe. W czasach zaborczych prawo poszukiwania miała niemiecka rodzina Schlutiusów, która zwłaszcza w powiecie oświęcimskim odkryła bardzo bogate pokłady węglowe. Wspominając o proponowanej budowie kolei zamieściło jeszcze w roku 1917 znane fachowe pismo „Industrie Kurier" artykuł, wskazując na duże znaczenie, jakie ma dla Polski Wisła, do której ta kolej lokalna dochodzić będzie (Oświęcim Dwory). Pismo to dalej podnosi, że Gdańsk nie miał nigdy tak dobrych czasów, jak wtedy, gdy istniała Polska niezawisła i konkluduje w końcu, że Gdańsk stanie się niewątpliwie polską bramą nad morzem i dojdzie do analogicznego znaczenia jak nadmorskie porty w Holandji.

Dla sprawy proponowanej budowy kolei powstała spółka jako Towarzystwo dla eksploatacji doliny rzeki Soły i właśnie onegdaj odbyło się w Kętach przy bardzo licznym współudziale interesentów zebranie pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Romana Mayzla, burmistrza miasta Oświęcimia i po obszernie przeprowadzonej dyskusji uchwalono dla sfinansowania wdrożyć dochodzenia o uzyskanie kapitału zagranicznego.

KRONIKA.

Kraków, 22 marca.

Wykonanie wyroku śmierci w Białymstoku.

Z Warszawy donoszą: W dniu wczorajszym **po raz pierwszy w byłej Kongresówce wykonany został w Białymstoku o godz. 5 rano wyrok śmierci przez powieszenie.**

Stracony został bandyta Władysław Staśkiewicz, zabójca urzędnika dyrekcji lasów państwowych w Białowieży inż. Stanisława Gadomskiego i kupca białowieskiego Weisssteina. Staśkiewicz **nie zgodził się na zawiązanie** oczu i sam wszedł na schodki szubienicy. Kat po wykonaniu wyroku śmierci rzucił swoje rękawiczki pod nogi powieszonego. Ciało złożono bezzwłocznie do trumny i przewieziono na cmentarz w Macieczkach. Kat wyjechał z powrotem do Warszawy.

—o§o—

W SPRAWIE RACHUNKÓW WODOCIĄGOWYCH. Z kół obywatelskich otrzymujemy następujące trafne uwagi: Bieżący miesiąc odznaczał się w Krakowie pękaniem rur wodociągowych. Następstwem tego było, że po naprawieniu rur trzeba było odpuszczać brudną wodę aż do całkowitego jej wyczyszczenia, co trwało zawsze czas dłuższy, a obejmowało sporą ilość litrów. Wodomierze zaś po kamienicach rejestrowały tę wodę, jako zużytą w danym domu, a rachunki wodociągowe policzą ją naturalnie jako nadmiar skonsumowany przez mieszkańców. Dotychczasowe rozliczenia zarządu wodociągowego, co miesiąc obciążające mieszkańców dodatkowemi opłatami za nadmiar zużytej wody, choćby na ten miesiąc lokatorzy wyjechali na wypoczynek i mieszkanie stało pustką, stanowiły dotąd mistyczny problem, którego kalkulacji, nawet przy pomocy stolików wirujących, nie można jeszcze rozwiązać. Obecnie doliczenie lokatorom wody zmarnowanej przez pęknięcie rur, będzie w tej kalkulacji jedyną zrozumiałą pozycją, no i naturalnie — najlogiczniej uzasadnioną.

POMOC LEKARSKA DLA FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH. Ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadziło na próbę wolny wybór lekarzy dla udzielania pomocy lekarskiej funkcjonarjuszom państwowym, wobec czego karty porady mogą być wystawiane według życzenia interesowanego funkcjonarjusza do następujących lekarzy, zamieszkałych w Krakowie: 1) Dr. August Bienkiewicz — plac Groble l. 8; 2) dr. Antoni Bobak — ul. Jabłonowskich l. 7; 3) dr. Adam Gettlich, specjalista z zakresu chorób dzieci — ul. Dunajewskiego 1; 4) dr. Jan Gołąb, specjalista z zakresu chorób dzieci — ul. Zyblikiewicza l. 1; 5) dr. Bronisław Hackbeil — ul. Zielona l. 19; 6) dr. Adolf Klęsk, specjalista chirurg — ul. św. Jana 18, 7) dr. Wilhelm Kropaczek — ul. Starowiślna 21: 8) dr. Leon Kępiński, lekarz powiatowy — ul. Batorego 23; 9) dr. Władysław Murczyński — Wielopole 9; 10) dr. Stanisław Janikiewicz, inspektor lekarski, Szlak 10, parter; 11) dr. Marjan Piątkowski, specjalista z zakresu chorób nosa, gardła i t. d. — ul. Wolska 8; 12) dr. Łazarz Pilecki, specjalista z zakresu chorób skórnych i wenerycznych — ul. Asnyka 3; 13) dr. Mieczysław Przeworski, specjalista z zakresu chorób gardła, nosa i t. d. — ul. Florjańska 39; 14) dr. Wacław Rychliński, specjalista-ginekolog — Aleja Słowackiego 9; 15) dr. Zygfryd Schwarz — ul. Zielona 11, 16) dr. Władysław Sochacki, specjalista z zakresu chorób układu nerwowego — szpital okręgowy; 17) Stefania Trzebicka, specjalista okulista — ul. Starowiślna 19.

KOLONJA RABCZAŃSKA. Badanie dzieci do lecznicy krakowskiej w Rabce odbywać się będzie w szpitalu św. Ludwika (ul. Strzelecka 2) od 26 marca do 5 kwietnia b. r., z wyjątkiem niedzieli, w godzinach od 9 do 12. Warunki przyjęcia: 1) przynależność do Krakowa 2) wiek dziecka od 7 ukończonych do 12 lat. 3) szczepienie ochronne przeciwko szkarlatynie, o ile dziecko tej choroby nie przechodziło. Szczepienie dzieci przyjętych przeprowadzi się w szpitalu św. Ludwika kosztem zarządu kolonji rabczańskiej. 4) Opłata za sezon 40-dniowy wynosi 140 złotych (sto czterdzieści). Opłatę będzie przyjmował Bank Małopolski, Kraków, Rynek gł. 25. Wyjątkowo bezpłatne i zniżki.

OTWARCIE WYSTAWY WIOSENNEJ. W sobotę odbędzie się w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim otwarcie wystawy wiosennej, na którą złożą się dzieła wybitnych artystów krakowskich, oraz dwie zbiorowe ekspozycje: Sylwerjusza Saskiego i dzieła graficzne F. Jabłczyńskiego z Warszawy. Wystawa zajmie wszystkie salony Pałacu Sztuki. Nad rozsegregowaniem i umieszczeniem materjału pracuje już komisja artystyczna, wskutek czego Pałac Sztuki będzie zamknięty do soboty rano.

O ODBIERANIE DZIEŁ SZTUKI. Dyrekcja Tow. Przyj. Sztuk Pięknych uprasza wszystkich artystów, których dzieła sztuki i rzeźbiarskie od szeregu miesięcy, a często i lat, leżą w magazynach Pałacu Sztuki, by rzeczy te odebrali w najbliższym czasie, w terminie najwyżej czterech tygodni, gdyż po tym terminie nie będzie się brało za nie żadnej odpowiedzialności.

DO WSZYSTKICH BYŁYCH CZŁONKÓW TOW. BRAT. POMOCY UCZNIÓW AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH. Pięćdziesiąt lat mija w bieżącym roku akademickim od chwili, kiedy dyrektor Akademji Sztuk Pięknych, Jan Matejko, podpisał akt powołania do życia Tow. Czytelni uczniów Akademji Sztuk Pięknych, które niebawem przeobraziło się w Tow. Bratniej Pomocy Uczniów Akademji Sztuk Pięknych. Obecny zarząd Tow. Pom. U. A. S. P., na którego barki spadł zaszczytny obowiązek uroczystego uczczenia tej, tak wielkiej dla wszystkich byłych, tudzież obecnych uczniów Ak. Szt. P. rocznicy, zwraca się niniejszem do wszystkich byłych członków Towarzystwa z gorącą prośbą, aby zechcieli łaskawie do zarządu Tow. Br. Pom. U. A. S. P. (Kraków, pl. J. Matejki 13) przesłać swoje adresy. Mając adresy wszystkich byłych członków Tow. Brat. Pom. U. A. S. P., będziemy mogli godnie uczcić tę tak poważną dla najwyższej uczelni artystycznej w Polsce uroczystość.

OGROMNA ROZPIĘTOŚĆ SKALI DROŻYZNY MIĘSA W ŚRÓDMIEŚCIU KRAKOWA. Donoszą nam z miasta, że w różnicy cen mięsa między jednemi a drugiemi jatkami w Krakowie zachodzą zbyt jaskrawe różnice, aby ich nie poruszyć i ze zdziwieniem nie podkreślić. Oto na ul. Karmelickiej jest jatka, która sprzedaje cielęcinę od dyszka wcenie 2 zł. za kilogram, resztę cielęciny po 1.80 zł., podczas gdy inne jatki w śródmieściu sprzedają cielęcinę po 2.80 za kg. — Jak się to dzieje, aby jeden rzeźnik, z pewnością nie powodowany miłością bliźniego i bezsprzecznie przyzwoitym zarobkiem, sprzedawał mięso o 40 proc. taniej, aniżeli jego koledzy, wiecznie utyskujący i kwękający na „straty?"

Podajemy te stwierdzone fakta ku uwadze czynników miarodajnych i prosimy o wyjaśnienie.

NOWE WAGONY MOTOROWE NA LINJACH KOLEJOWYCH W OKRĘGU DYREKCJI KRAKOWSKIEJ. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie, w systematycznem dążeniu swem do nowoczesnego ulepszenia warunków komunikacyjnych na linjach podmiejskich i na silniej frekwentowanych linjach, łączących Kraków z Zakopanem i Krynicą, przeprowadza obecnie próbę nowym wagonem motorowym firmy E. V. A. Maybach, z silnikiem Dieselowskim, który w swojem ekonomicznem zużyciu paliwa przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy. Jako paliwa używa się przy tym wagonie taniego oleju gazowego, względnie odpadków ropnych, o zużyciu połowę mniejszem od czterokrotnie droższej benzyny. Wagon wypożyczyła wspomniana firma na razie bezpłatnie na pewien czas, i o ile próby wykażą wynik korzystny, przystąpi ministerstwo komunikacji do pertraktacyj o zakupno wagonów wymienionego systemu.

WIELKA WENTA SPOŻYWCZA przedświąteczna odbędzie się dnia 25 b. m. o godz. 2 po poł. w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej. Wstęp 20 gr. Los 50 gr. Muzyka. Do wygrania: żywy drób, szynki, kiełbasa, ciasta, torty, czekolada, cukier, mąka i t. p. Dochód przeznaczony na dokończenie budowy kaplicy św. Teresy w Rabce.

PRZEJECHANIE. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala Franciszka Korpaka, lat 39 liczącego, rolnika z Bierzanowa, który w ulicy Wielickiej dostał się pod koła furmanki chłopskiej.

KAMIENIEM UGODZIŁ WARTOWNIKA. Policja aresztowała niejakiego Franciszka Mieszańca z Piasków Wielkich pod Krakowem, który ugodził kamieniem żołnierza pełniącego wartę na forcie na Krzemionkach.

JANOWI SOWIŃSKIEMU skradziono w ul. Podgórskiej rower, który pozostawił przed jednym ze sklepów przy tejże ulicy. — Ze sklepu Dawida Hoffmana przy pl. Wolnica 2 skradziono teczkę ze stemplami, wartości około 500 zł.

—0—

W KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. 39) odbędzie się w sobotę 24 b. m. o godz. 7 po południu wieczór autorski popularnego poety i humorysty, Konstantego Krumłowskiego, z udziałem recytatora, artysty dram. p. Wacława Kolwasa.

KONCERT I WYKŁAD KU CZCI SEBASTJANA BACHA. Staraniem Tow. Metapsych. w Krakowie, znana pianistka, prof. Marja Closmannowa, wygłosi odczyt p. t. „Twórczość Bacha w świetle metapsychiki" — z okazji dwusetnej rocznicy powstania najdoskonalszych dzieł wielkiego kantora lipskiego. Odczyt, oparty na najnowszych badaniach muzykologicznych, zawiera nowe poglądy na znaczenie Bacha dla rozwoju muzyki. Po odczycie nastąpi koncert. P. Miłosława Dołężanka odśpiewa pieśń Bacha: „Komm süsser Tod", arję z oratorjum „Matthaeus Passion" i ustęp z „Pfingst kantate". Zespół uczniów prof. St. Bursy wykona trzy chorały na chór mieszany, a pna Marja Smyczyńska odegra „Chaconne" w układzie Bussoniego na fortepjan. Akompanjament przyjął prof. St. Lipski.

Wykład i koncert odbędą się w sobotę 24 b. m. w auli gimnazjum przy ul. Studenckiej 12. Początek punktualnie o godz. 7, koniec koncertu o godz. 8.30. Goście Tow. Metapsychicznego mile widziani.

PROF. M. LIMANOWSKI W P. TOWARZYSTWIE GEOGRAFICZNEM. We czwartek dnia 22 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w zakładzie mineralogicznym (Gołębia 11) odczyt prof. Uniwersytetu wileńskiego, dra Miecz. Limanowskiego p. t. „Autami w górach i na stepie Czarnomorskim", na który P. Tow. Geogr. zaprasza wszystkich członków P. T. G. i towarzystw pokrewnych, oraz interesujących się zagadnieniami Wschodu.

„Z ŻYCIA CECHÓW I MIESZCZAN KRAKOWSKICH". Pod powyższym tytułem wygłosi red. H. Molicki odczyt w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńskiej 9, o godz. 7.30 wieczorem we czwartek dnia 22 b. m. W sobotę 24 b. m. dr. J. Wyród, instr. przem., wygłosi odczyt p. t. „Społeczne znaczenie nowej ustawy przemysło-

KRAKOWSKIE KOŁO BIBLJOTEKARZY POLSKICH odbędzie w piątek dnia 23 b. m. o godz. 7 wieczorem w czytelni rękopisów Bibljoteki Jagiellońskiej walne zebranie, na którem zostaną przeprowadzone wybory nowego zarządu Koła.

wej".

KURSY KOREPETYCYJNE DLA UCZNIÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH — rachunki, język polski i język niemiecki, z zakresu 5, 6 i 7 kl. — organizuje dział oświatowy Polskiej YMCA. Kursy te mają na celu przyjście z pomocą uczniom, którym nauka w tych przedmiotach idzie opornie. Poprowadzą je wybitni pedagodzy krakowscy. Poszczególne grupy zostaną uruchomione natychmiast po zebraniu kompletu. Nauka popołudniowa. Opłaty wynoszą 4 zł. miesięcznie, są przeto dostępne dla wszystkich. Zgłoszenia od godz. 2—9 wieczorem w sekretarjacie YMCA, ul. Biskupia 19.

TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO M. KRAKOWA NA ROK 1928. W sobotę dnia 24 bm. o godzinie 6 i pół wieczorem rozpocznie się w lokalu Tow. Miłośników gry szachowej im. J. Dominika przy ul. Sławkowskiej l. 11 turniej szachowy o mistrzostwo Krakowa na rok 1928. Zapisy do turnieju przyjmuje się codziennie od godz. 6 do 7 wieczorem do dnia 22 bm. włącznie. Wpiso-

we zl. 8. Pierwsza nagroda 225 zl. i tytul mistrza Krakowa na rok 1928. Wysokość i ilość pozostalych nagród uzależniona jest od ilości zgloszeń. Do turnieju dopuszczeni będą wszyscy gracze pierwszej kategorji i czlonkowie Krakowskiego Klubu Szachowego. Rozgrywki odbywać się będą 3 razy tygodniowo, a mianowicie w soboty, niedziele i środy od 7 do 11 wieczorem. Przy uroczystem otwarciu turnieju odbędzie się rozdanie nagród zwycięzcom w ostatnim turnieju kwalifikacyjnym.

—0—

„WIECZORY MARYSIENKI“ dziś i codziennie w „Ziemiańskiej“ od godz. 8—11 wieczorem w ramach tygodnia „Wszystko dla mlodzieży“. Wstęp wolny.

MISTERJUM PASYJNE w 4-ch obrazach odegrane zostanie w sobotę dnia 24 b. m. o godz. 7-ej wieczorem i w niedzielę 25 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali nowego gmachu Związku Mlodzieży przemyslowej i rękodzielniczej w Krakowie przy ul. Skarbowej 2 (dawniej Krupnicza 29).

OPERA MISTYCZNA „ŚWIĘTA CECYLJA“ w 4 aktach wystawioną zostanie w najbliższych dniach w ścislem kólku zaproszonych. Muzyka jest dzielem znanego kompozytora, O Rizzi'ego, a produkcje choreograficzne zostaly ulożone przez znakomitą artystkę-tancerke. Rite Sacchetto.

„TRAGEDJA O POLSKIM SCYLURUSIE“, która obecnie wystawiona będze w teatrze „Bagatela“ po raz pierwszy w niedzielę 25 b. m. o godz. 11 rano, wzbudzila powszechne, a latwo zrozumiale zainteresowanie. Bilety są już do nabycia w bocznej kasie teatru „Bagatela“ od godz. 12 do 1 i od 4 do 5 po poludniu. Ceny miejsc (wraz z garderobą i podatkiem) od 1.50—3.50 zl., loże 12 i 15 zl. Do „Scylurusa“ wydano artystyczny program z tekstem i ilustraciami po 50 groszy.

CHÓR DOŃSKICH KOZAKÓW, który wszędzie zyskuje rzęsiste aplauzy ze strony rozentuzjazmowanej publiczności i który posiada nadzwyczajne krytyki ze swych bardzo licznych koncertów, odbytych we wszystkich stolicach państw europejskich i większych miastach, wystąpi w Krakowie po raz drugi i ostatni w piątek 23 b. m. w Starym Teatrze.

JEDYNY WIECZÓR POEMATÓW TANECZNYCH TAMARY KARSAWINY, najglośniejszej dziś w Europie tancerki, odbędzie się w Krakowie w niedzielę 25 b. m. w Starym Teatrze. W wieczorze tym bierze udzial znakomity baletmistrz i tancerz, K. Lester.

Z kraju.

PRZYJAZD PRYMASA POLSKI DO WARSZAWY. Wczoraj rano przybyl do Warszawy ks. prymas Hlond. Pobyt prymasa w stolicy potrwa kilka dni.

ZNAKI WODNE NA POLSKICH PAPIERACH WARTOŚCIOWYCH. W dniu Imienin Marszalka Pilsudskiego Mennica Państwowa zlożyla na ręce Dostojnego Solenizanta skromny, ale doniosly dla jej wewnętrznego rozwoju upominek, a mianowicie safjanowe pudelko, zawierające 24 arkusze papieru listowego ze znakiem wodnym, przedstawiającym portret Marszalka. Tajemnicy znaków wodnych Polska dotychczas nie znala. Dzięki uporczywej pracy w tym kierunku zarządu Mennicy skonstruowano wreszcie w ostatnich dniach przyrząd dla robienia znaków wodnych. Doniosly ten wynalazek polski uwalnia nas od pomocy zagranicy, która dotychczas wykonywala wszystkie bez wyjątku znaki wodne na polskich papierach wartościowych.

WSZYSTKIE STAROSTWA OTRZYMAJĄ RADJOAPARATY. Jak donosi „Polska Zachodnia“. ministerstwo spraw wewn. przystępuje do založenia we wszystkich starostwach aparatów radjoodbiorczych. Projekt ten lączy się z postanowieniem nadawania przez stacje radja w godzinach rannych instrukcyj i okólników starostom.

STRAJK KRAWCÓW MĘSKICH W WARSZAWIE. Pisma warszawskie donoszą, że z okazji wzmożonych zamówień w pracowniach krawieckich w związku z nadchodzącym sezonem wiosennym i zbliżającemi się świętami Wielkiejnocy, krawcy męscy, wysunąwszy żądania podwyżki plac, przystąpili do strajku. Pertraktacje o zlikwidowanie strajku trwają.

PRZED PROCESEM BISPINGA. Sąd apelacyjny warszawski rozeslal wezwania świadkom w procesie barona Kamila Bispinga na dzień 27 kwietnia.

Y. M. C. A. BUDUJE W WARSZAWIE WŁASNY GMACH. Wczoraj zakończono pertraktacje o nabycie dla Związku Mlodzieży chrześcijańskiej polskiej Y. M. C. A. obszernego terenu w pobliżu ul. Wiejskiej. Na terenie tym zostanie wybudowany wlasny gmach polskiej Y. M. C. A., dotychczas bowiem popularna wśród mlodzieży „Ciocia Imcia“ niema wlasnej siedziby, a oddzialy jej rozrzucone są w pięciu punktach miasta. W nowym gmachu mieścić się będzie hotel o 150 pokojach, audytorjum na 300 osób, wielkie sale gimnastyczne, wykladowe, bibljoteczne, basen plywacki, natryski i t. p.

WPADŁ NA SEKRETARZA. Stanislak Szeferowicz z Radomia, pragnąc wyjechać z rodziną do Kanady, przybyl do Warszawy, aby zalatwić formalności. Przed biurem linji okrętowej „Canadian Pacific Railway“ natknął się oczywiście na „sekretarza poselstwa“, który obiecal mu zalatwić sprawę wiz i kupna kart okrętowych. przyczem przy zamianie kopert manipulowal tak zręcznie, że zatrzymal koperte Szeferowicza, zawierającą 3.100 dolarów. Poszkodowany, po spostrzeżeniu oszustwa, udal się do urzędu śledczego, gdzie w albumie przestępców poznal w „sekretarzu poselstwa amerykańskiego“ niejakiego Chila Terlickiego.

We Lwowie i okolicy działają cztery tajne stacje nadawcze.

Nadają odczyty o tendencji antypaństwowej.

Z Warszawy donoszą: **Radjoamatorzy we Lwowie i okolicy stwierdzili istnienie w mieście kilku nielegalnych stacyj nadawczych.**

Z czterech stacyj, które trudno narazie ujawnić, dwie rozmawiają z sobą prawie codziennie **w sprawach osobistych.**

Inne znów stacje nadają wieczory muzykalno-wokalne wzorując się na programach stacyj europejskich. Stacje te **nadają często odczyty o tendencyjnej treści antypaństwowej.** Władze bezpieczeństwa rozpoczęły **dochodzenia na szeroką skalę,** celem wykrycia wspomnianych stacyj.

—0—

Zasypani lawiną.

Tragiczna śmierć 13 narciarzy.

(Telegram iskrowy „N. Reformy“).

Salzburg, 22 marca. Na Sonnblick na wysokości 2500 m. lawina porwała i **zasypała grupę narciarzy, liczącą 17 osób. Czterech zdołało się wyratować** i dotarli do schroniska Kolm-Saigurn. Na miejsce katastrfy, uważanej za najcięższą od szeregu lat, wyruszyła ekspedycja ratunkowa, w której bierze udział także 40 żandarmów. Wczoraj rano podjęło rozkopywania na nowo i **zdołano odnaleźć 5 zwłok. Brak jeszcze 8 zwłok.**

PIERWSZE POLSKIE CZASOPISMO PORTOWE. W najbliższych dniach zacznie wychodzić w Gdyni pierwsze polskie czasopismo portowe, brak którego dawal się dotkliwie odczuwać. Czasopismo, w którem zainteresowane są miejscowe organizacje spoleczno-gospodarcze nosić będzie nazwę „Ekspress Portowy“. Kierunek polityczny czasopisma: rzeczowa wspólpraca z rządem marszalka Pilsudskiego.

EPILOG SĄDOWY SPORU WŚRÓD MARJAWITÓW. W Zgierzu parafja marjawicka, której proboszczem byl Józef Pągowski, wybudowala wlasnemi środkami w swoim czasie kościól parafjalny. W styczniu roku 1923 Pągowski zbuntowal się przeciwko biskupowi marjawickiemu, Kowalskiemu, w rezultacie czego część marjawitów naszla na kościól, usuwając Pągowskiego i Rytla i osadzając na ich miejscu Gromulskiego i biskupa Golębiowskiego. Doszlo do zajść między poszczególnymi zwolennikami obu stron, tak, że policja byla zmuszona interwenjować w dość znacznej liczbie. Sąd okręgowy w Łodzi skazal glównych zdobywców kościola w 1926 r. na 6 miesięcy więzienia. W dniu wczorajszym sąd apelacyjny warszawski rozpatrywal powyższą sprawę i wyrok sądu okręgowego w Łodzi w calej rozciąglości zatwierdzil.

ZGON ZASŁUŻONEJ POLKI. Dn. 18 b. m. zmarla po dlugich cierpieniach w wieku 73 lat ś. p. Natalja z Braclawskich Sikorska, córka powstańca 1863 roku b. komisarza Rządu Narodowego w Kolbieli Piotra Braclawskiego. Ś. p. Sikorska zakończyla życie pelne poświęceń dla sprawy polskiej w mieszkaniu syna swego, pulk. wojsk polskich w Cytadeli, gdzie jako 10-letnie dziecko odwiedzala aresztowanego i skatowanego przez Moskali w Jej oczach ojca swego, Komisarza Rządu Narodowego. Udzielając przez cale życie pomocy swej i opieki bojownikom o niepodleglość, oddala również nieocenione uslugi w 1918 r. w Kijowie, zarówno II korpusowi Kaniowskiemu, jak i dzialającym na terenie Ukrainy tajnym organizacjom wojskowym, za którą to akcję rozstrzelana zostala przez bolszewików 17-letnia podówczas córka Jej ś. p. Sikorska Helena. Mężna i dzielna w okresie walk o niepodleglość, ś. p Sikorska pozostala wierną idei mocarstwowej Polski do samej śmierci, zaprawiając synów i córki swoje do walki o niepodleglość, a po odrodzeniu Polski do pracy państwowo-twórczej. Zmarla osierocila 2 synów, plków armji polskiej i liczną rodzinę.

Cześć pamięci wzorowej Matki-Polki!

UŚMIERCONA DENATUREM. Onegdaj przed poludniem zawiadomiono policję lwowską, że na Kleparowie w pobliżu Strzelnicy znaleziono bez życia kobietę nieznanego nazwiska. Wstępne dochodzenia wykazaly, że denatka zmarla wskutek zatrucia się spirytusem denaturowanym. Ponieważ przy niej nie znaleziono żadnych dokumentów, ani zapisków, nie zdolano stwierdzić jej tożsamości.

PROCESY NOWAKA I KOLNIKA WE LWOWIE. Prokuratura lwowska wygotowala już akt oskarżenia przeciwko Józefowi Nowakowi, którego afera kielbasiano-wódczana wywolala w swoim czasie niezwyklą sensację we Lwowie. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, akt oskarżenia zarzuci podsądnemu zbrodnię oszustwa, falszowania środków żywności, lichwę mieszkaniową i zbrodnię oszczerstwa, poplelnioną na osobie lekarza weterynaryjnego, dra Hijolskiego. Nie jest wykluczone, że rozprawa przeciwko Nowakowi odbędzie się jeszcze w ciągu kwietnia.

Glośna w swoim czasie afera Banku Wzajemnego Kredytu znajdzie epilog przed sądem w ciągu maja b. r. Oskarżonemu, drowi Kolnikowi, i towarzyszom już doręczono akt oskarżenia, który jest bardzo obszerny.

UCZNIOWIE 8 KLASY GIMNAZJALNEJ ZAWIĄZUJĄ SZAJKĘ BANDYTÓW. Ze Lwowa telefonują nam: Od kilku dni ludność ulicy Peltewnej na krańcach miasta niepokojona byla napadami ulicznemi na kupców i rabunkami. Policji udalo się wpaść na trop rabusiów. Okazalo się, że są to trzej uczniowie 8 klasy gimnazjum: Gwido Zaborski, Michal Raczyński i Józef Janowski. Nieszczęśni wykolejeńcy aresztowani. Znaleziono przy nich broń. Poszkodowani kupcy poznali w nich napastników.

ZAMORDOWAŁ OJCA O GRUNT. We wsi Szufnarowa obok Strzyżowa zamordowal 32-letni Ignacy Dlugosz ojca swego, Wincentego, liczącego 68 lat. W czasie klótni Ignacy kilkakrotnie przebil ojca nożem, tak, że ten zginął na miejscu. Mordercę aresztowano. Morderstwo to dokonane zostalo na tle podzialu gruntu, czem Ignacy Dlugosz czul się pokrzywdzony.

Ze świata.

FILM PANNY CAVELL W BRUKSELI. Telegram z Brukseli donosi, że zostal tam po raz pierwszy wyświetlony film przedstawiający tragiczne dzieje panny Cavell, rozstrzelanej przez Prusaków w Belgji podczas wojny. Film wywolal olbrzymie wrażenie; wiele osób plakało. Na końcu przedstawienia publiczność urządzila owację dla bohaterskiej panny Cavell, ale demonstracyj przeciwko Niemcom nie bylo.

WDOWA PO POŚLE DO PARLAMENTU WĘGIERSKIEGO — ŻEBRACZKĄ. Donoszą z Budapesztu: Podczas promenady poludniowej na korsie w Budapeszcie wśród tlumu wystrojonych przechodni zauważono nędznie odzianą żebraczkę, która bezskutecznie, lecz natrętnie nagabywala przechodniów o jalmużnę. Aresztowana przez policjanta, podala, że jest wdową po znanym dzialaczu politycznym i pośle do parlamentu, Andrzeju Galu, który w roku 1910 nie uzyskal mandatu i zlamany klęską, wkrótce zmarl, pozostawiwszy rodzinę bez halerza. Po śmierci Gala wdowa z dziećmi znosila skrajną nędzę, skutkiem której dwoje dzieci zmarło Natychmiast zorganizowano w kolach sympatyków zmarlego polityka na rzecz nieszczęśliwej wdowy akcję zapomogową, której wynik pozwoli jej przetrwać dni krytyczne, aż do trwalszej poprawy jej bytu.

POMYŚLNA STATYSTYKA DLA FRANCJI. Jak donosi prasa paryska liczba zgonów we Francji w roku 1927 wynosila 676.666 wobec 712.858 w roku poprzednim. Przewyżka urodzin nad zgonami wynosila w roku ubieglym 65.042 wobec 53.368 w roku 1926.

DOKUMENTY FRANCUSKIE W SPRAWIE WOJNY. Donoszą z Paryża: Utworzona przez rząd francuski komisja, mająca zająć się wydaniem dokumentów, które odnoszą się do powstania wojny światowej, odbyla w tych dniach swoje posiedzenie pod przewodnictwem profesora Charlety'ego, rektora Sorbony. Profesor Charlety przedstawil plan pracy, który po dluższej dyskusji, zostal przyjęty. Wydawnictwo to obejmie dokumenty, począwszy od roku 1900.

NIEZWYKŁE POWITANIE. W 1865 roku obywatel pewien w Filadelfji zaciągnął się do wojska i wyslany byl na poludnie. Po wojnie domowej wywędrowal na zachód i nigdy „nie mial czasu“ wrócić do rodziny. Dopiero teraz przyjechal do Filadelfji, aby „powitać“ 62-letniego syna, który urodzil się w trzy tygodnie po jego wyjeździe.

GROŹNE BEZROBOCIE W AMERYCE. „Chicago Tribune“ w wydaniu paryskiem donosi z Nowego Jorku: Znany przywódca robotników, Coxy, który przed dwudziestu kilku laty urządzil pochód bezrobotnych z Nowego Jorku do Waszyngtonu, oświadczyl obecnie, że przybędzie do Waszyngtonu na czele olbrzymiej delegacji, która będzie przedstawicielką pięciu miljonów bezrobotnych mężczyzn i kobiet. Powodem bezrobocia ma być fakt, że zaledwie 25 procent fabryk amerykańskich ma pelne zajęcie. Wedle obliczeń Davisa, sekretarza urzędu pracy, liczba bezrobotnych waha się pomiędzy dwoma a czteroma milionami.

Jak to po polsku?

„UWAGA“ CZY „BACZNOŚĆ“?

Na ulicy Szewskiej spostrzeglem otwartą wystawę sklepową, bo nowe przedmioty grupowano, a na krawędzi wielkiej zwierciadlanej szyby umieszczono kartkę z napisem: **Uwaga!** Domyślilem się, że to jest przestroga dla przechodzących, aby przypadkowo o szybę nie zawadzili, ale mnie zastanowiło użycie wyrazu „uwaga“. Zwykle się w takich razach zwraca uwagę przez wyraz „baczność!“ — „uwagi“ dotąd nie napotkalem. Aż oto idąc po schodach palacu prasy wyczytalem na piętrze I. przy kancelarji drukarni: „Uwaga! Drzwi zamknięte“. Cóż u licha! czy to teraz taka zmiana w języku? Przecież komendant, chcąc zwrócić uwagę oddzialu, wola „Baczność!“ nie „Uwaga!“. —

Idę w domu do slowników, zwlaszcza do slownika Warszawskiego, jako zbiornika wspólczesnego naszego języka. Niema wyraźnej różnicy znaczenia między „uwagą“ a „bacznością“. Ważne to tylko, że „uwaga = rozwadze, rozmyslowi, namyslowi“, a więc spokojnej pracy myśli; w „baczności“ mieści się zaś ostrożność, oględność, przezorność. To też te różnice występują dopiero wyraźnie we zwrotach: „miej na uwadze!“ a „miej się na baczności“ — zamienić jednego drugim nie można. W języku niemieckim występuje to bardzo jaskrawo w użyciu „Aufmerksamkeit“ a „Acht“ — „aufmerksam sein!“ — to znaczy zwrócić spokojnie oczy czy uszy na pewien przedmiot, „Acht geben!“ — to przezornie i ostrożnie obserwować wszystko, aby jakie zdarzenie nie spadlo niespodziewanie. — Taką też widzę różnicę między „uwagą“ a „bacznością“ — jednej za drugą użyć nie można.

Lud śląski i zachodnio-malopolski pod wplywem języka czeskiego używa rzeczownika „pozór“, który w języku literackim ma znaczenie inne. W wymowie ludowej brzmi to nawet „poziór“ — ale w książkach nie używane.

Rzecz szczególna, że o ile użycie rzeczownika „uwaga“ zam. „baczność“ nie jest poprawne, można przecież użyć czasownika w bezokoliczniku rozkazującym: „uważać!“ lub „proszę uważać“ i to odpowiada zupelnie dobrze „baczności“.

SZEREG — BYŁO...

Kiedym po raz pierwszy wyczytal tę skladnię w „Kurjerze“ czy w „Reformie“ bylem najmocniej przekonany, że to blqd drukarski. Ale niebawem spotkalem to raz drugi i trzeci, a niedawno nawet w artykule uroczystym na dzień imienia Marszalka Pilsudskiego. A więc to nie przypadek ale — regula...

Szereg jako wyraz obcy (węg. sereg) jest u nas synonimem **rzędu, linji, łańcucha** ludzi lub przedmiotów. Jest rodzaju męskiego (ten szereg, — te szeregi...) i stosowalo się do niego orzeczenie, jak to każdego rzeczownika. A więc jak „rząd ciągnął się w linji prostej“ tak i „szereg ciągnąl się“, „szeregi ciągnęly się“ itp.

Skąd się wzięla forma nieosobowa: „bylo“? Jest tu analogja falszywa w dwu kierunkach.

Najpierw przypisywanie „szeregowi“ znaczenia nieformalnego, ale rzeczowego, nie postaci np. gromady żolnierzy, ale ich „liczby. „Szereg“ ma znaczyć tyle, co kilkanaście lub kilkadziesiąt a może i więcej. Jest to tedy rozszerzenie znaczenia rzeczownika na pewien liczebnik nieoznaczony, ogólny.

I to blqd zasadniczy.

Blqd drugi to stawianie „szeregu“ w jednym szeregu z takiemi rzeczownikami jak **moc, siła, kilka, wiele, mnóstwo,** które wyrażają liczbę nieoznaczoną, na sposób liczebników (co już zatracily swoją postać rzeczownikową: pięć, sześć, dziesięć...) łączą orzeczenie czasownikowe w postaci nieosobowej: **Moc luda było... kilka ptaków sfrunęło, wiele mało przebolało** itp.

Ale tu trzeba wyróżnić, że **mnóstwo** jest rodz. nijakiego. **wiele kilka** już jest bezrodzajowe, a **moc i siła** chociaż w innem znaczeniu żeńskie, nagięly się w tem znaczeniu do otoczenia. **Szereg** rodzaju męskiego, nie może mieć orzeczenia nieosobowego, ale zawsze: **szereg był, szereg stał, szeregi stały...**

R. Zawiliński.

Odkrywca listu Zinowjewa.

Ajencja Reutera podaje: Glosowanie Izby Gmin za wynikiem odrzucającym wniosek Labour Party o wznowienie sprawy listu Zinowjewa, poprzedzilo odczytanie przez premjera Baldwina sprawozdania, odnoszącego się do tej sprawy.

Premjer oświadczyl, że **pismo Zinowjewa dostarczył rządowi kupiec i bankier londyński, udziałowiec pewnej firmy bankierskiej w City, p. Konrad Donald Imthurn.** Informator nigdy nie pozostawal na slużbie rządowej. P. Imthurn zeznal wówczas, że list, a wlaściwie jego odpis, otrzymal **z kół znajomych, mających pewną łączność z komunistami.** List, wystosowany przez Zinowjewa, znanego również pod nazwiskiem Apfelbauma, adresowany byl do glównej kwatery komunistów angielskich. Czytając list p. Imthurn dowiedzial się o zamiarach Moskwy wzmożenia akcji wywrotowej w Anglji, przy jednoczesnych staraniach zaciągnięcia na rynku angielskim pożyczki. P. Imthurn uznal za konieczne poinformować o tem czynniki rządowe, a po upewnieniu się, że osoba, która doręczyla mu odpis listu, znajduje się w bezpiecznem miejscu, pdal treść listu do pism. Informator zeznal, iż nigdy nie otrzymywal zasilków rządowych, ani też pomocy od kogokolwiek z osób urzędowych, a czynu swego dokonal wylącznie z pobudek patrjotycznych.

—0—

Łapownictwo w Rosji.

Moskwa, 22 marca (Pat-Radjo). W sądzie najwyższym rozpoczęla się **rozprawa dwóch moskiewskich prywatnych towarzystw wzajemnego kredytu, oskarżonych o nielegalne pobieranie pieniędzy ze skarbu państwa na cele spekulacji.**

Wśród 42 oskarżonych znajdują się **prezesi i dyrektor tych towarzystw,** jak również **grupa urzędników komisarjatu finansów i banku państwowego,** którzy ulatwiali uzyskiwanie kredytów państwowych i zachowywali w tajemnicy operacje spekulacyjne, za co **pobierali wynagrodzenie pieniężne.**

Sprawę przeciwko wymienionym towarzystwom wytoczyly komitety likwidacyjne tych towarzystw. Powództwo cywilne, którego domagają się komitety likwidacyjne, przekracza **6 miljonów rubli.**

Z sali sądowej.

WZNOWIENIE PROCESU ORDYNATA BISPINGA.

Izba II-ga karna Sądu Apelacyjnego w Warszawie rozeslala już wezwania świadkom na rozprawy w glośnym jeszcze przed wojną procesie barona Kamila Bispinga. Termin rozprawy wyznaczono na dzień 27 kwietnia r. b. Jak wiadomo, baron Bisping zostal skazany na 4 lata więzienia, proces jego zostanie jednak powtórnie rozpatrzony na skutek skasowania jego wyroku przez Sąd Najwyższy.

TEATRY-KINA KONCERTY

Dnia 22 marca

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, we czwartek, po raz 10-ty „Faust", jutro na przedstawieniu popularnem po raz 43-ci „Turandot". Wobec wcześniejszego przyjazdu Moissi'ego i przygotowań, związanych z jego występami, które rozpoczną się już w przyszłym tygodniu, premjera „Pretendentów do tronu" odbędzie się w terminie nieco późniejszym. Przedtem jeszcze wznowioną będzie jedna z najzabawniejszych komedyj francuskich z doby powojennej „Prawo pocałunku" świetnej spółki paryskiej, Bernard-Mirande-Quinson.

TEATR „NOWOŚCI". Dziś i dni następnych wieczorem popisy atletów z udziałem Zbyszka-Cyganiewicza i „Czarnej maski", poprzedzone taneczno-śpiewną rewją p. t. „A to ci pech". W niedzielę 25 b. m. po południu o godz. 3.30 po cenach zniżonych, ulubienica Krakowa „Królowa Przedmieścia" K. Krumłowskiego.

—0—

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek: „Faust".
Piątek: „Turandot" (przedstawienie popularne — ceny zniżone).
Sobota: „Prawo pocałunku".

Co grają dzisiaj w kinach.

Uciecha: „Huragan", według scenarjusza Jerzego Brauna. (Film polski).
Bagatela: „Człowiek z biczem" (Douglas Fairbanks).
Corso: „Ben-Hur".
Nowości: „Cyrk" (Charlie Chaplin).
Promień: „Jej wysokość tańczy walczyka".
Wanda: „Huragan", według scenarjusza Jerzego Brauna. (Film polski).
Warszawa: „Niewolnica z Szanghaju" (Bernard Götzke).

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na piątek, dnia 23 marca 1928 r.

Kraków (566) Godz. 12: Transm. sygn. czasu, hejnału z wieży Marjackiej, kom. lotn.-meteor., oraz koncert płyt gram., godz. 15—15.20: Transm. kom. met. i gospod., godz. 16.40—17.05: Odczyt p. t. „Bolesław Prus, jako malarz życia miasta" — wygł. prof. dr Fr. Bielak, godz. 17.20—17.45: Transm. z Wilna, godz. 17.45—18.55: Transm. z Wilna, godz. 17.45—18.55: Transm. z Warszawy, godz. 19.05—19.15: Transm. kom. roln., g. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Przegląd geograficzno-gospodarczy" — wygł. dr W. Ormicki, asyst. U. J., godz. 20—20.15: Transm. hejnału z wieży Marjackiej, kom. sportowy, godz. 20.15: Transm. z Filharmonji Warsz.

Warszawa (1111) Godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-met., godz. 15—15.20: Kom. met.-gosp. i samorząd., godz. 15.20—15.30: Przerwa, godz. 15.30—15.55: Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Cesarstwo i papiestwo" — wygł. dr T. Manteuffel, godz. 15.55—16.20: Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Piotr Skarga" — wygł. dr. St. Furmanik, godz. 16.20—16.40: „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — omówi prof. H. Mościcki, godz. 16.40—17.05: Lekcja języka angielskiego — p. Memmi Gardiner, godz. 17.05—17.20: Przerwa, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Okrucieństwo człowieka" — wygł. prof. M. Zdziechowski. Transm. z Wilna, godz. 17.45—18.55: Koncert popol. w wykonaniu orkiestry teatru „Perskie Oko" pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, godz. 18.55—19.05: Przerwa, godz. 19.05—19.15: Kom. roln. oraz transm. z Krakowa notowań giełdy zbożowej krak., godz. 19.15—19.30: Rozmaitości, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „O leczeniu insuliną" — wygł. dr G. Szulc, godz. 19.55—20.15: Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki", wygł. prof. St. Niewiadomski, godz. 20.15: Transm. 3-go koncertu oratoryjnego z Filharm. Warsz. W programie Oratorjum „Mesjasz" Haendla, godz. 22—22.05: Sygnał czasu i kom. lotn.-meteor., godz. 22.05—22.20: Kom. PAT, godz. 22.20—22.30: Kom. polic. i sportowy.

Poznań (340) Godz. 13: Notowania giełdy zbożowo-tow., godz. 13.15—14.30: Koncert kwintetu p. Carlo Castellaniego, godz. 14: W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej, godz. 14.30: Komunikaty PAT, godz. 17—17.20: Biuletyn Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Okrucieństwo człowieka" — wygł. prof. M. Zdziechowski. (Transm. z Wilna), godz. 17.45—18.45: Koncert wokalny. Udział biorą: p. Wł. Jarochowska (mezzosopran), kwartet solowy W. Lubierskiego, godz. 18.45—19.15: Nadprogram wygł. p. J. Warnecki, art. Teatru Polskiego, godz. 19.15—19.30: „Silva rerum" — wygł. p. B. Busiakiewicz, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Nauka rysunków w szkole dokształcającej" — wygł. p. wiz. de Merez, godz. 19.55—20.10: Komun. gosp., godz. 20.15: Transm. koncertu symf. z Filharm. Warsz. Na zakończenie sygnał czasu i nadprogram wygł. p. J. Warnecki, oraz kom. meteor. i PAT, godz. 23—24: Muzyka taneczna z „Esplanady".

Katowice (422) Godz. 16.20—16.40: Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. oraz nadprogram, godz. 16.40—17.05: Odczyt p. t. „Bolesław Prus, jako malarz życia miasta" — wygł. prof. dr Fr. Bielak, godz. 17.05—17.20: Komun. Wydziału Skarbowego Woj. Śl., godz. 17.20—17.45: Wykład historji Polski, godz. 17.45—18.55: Koncert popol., godz. 18.55—19.15: Komunikat sport. i Tow. Tatrzańskiego, godz. 19.15—19.30: Rozmaitości, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Obrazy z życia w Indjach holenderskich" — wygł. dyr. inż. St. Nitsch, godz. 19.55—20.15: Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki" — wygł. prof. St. Niewiadomski, godz. 20.15—22: Transm. koncertu oratoryjnego z Filharm. Warsz., godz. 22—22.30: Sygnał czasu i kom. PAT, godz. 22.30—22.55: Skrzynka pocztowa w języku franc. Korespondencję zagraniczną omówi dyr. progr. radjostacji katowickiej prof. St. Tymieniecki.

Wilno (435) Godz. 16.25—16.40: Chwilka litewska, godz. 16.40—16.55: Komun. Zw. Młodz. Wiejsk., godz. 16.55—17.20: „Trzy polskie Madonny: Częstochowska, Ostrobramska, Kodeńska" — odczyt z działu „Sztuka" — wygł. Konserwator Jerzy Remer, godz. 17.20—17.45: „Okrucieństwo człowieka", odczyt — wygł. prof. USB dr M. Zdziechowski. Transm. na inne polskie stacje, godz. 17.50—19: Koncert popol. orkiestry dętej 6 p. p. Leg. pod dyr. kapelm. B. Reszke Solista: prof. W. Jodko (cytra), godz. 19—19.25: Gazetka radjowa, godz. 19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmaitości, godz. 19.35—20: „Skrzynka pocztowa" wygł. kier. programowy P. R. w Wilnie W. Hulewicz, godz. 20.15: Transm. koncertu symf. z Filharm. Warsz., godz. 22: Komunikat PAT.

Kultura i sztuka.

Owacyjne pożegnanie Moissi'ego w Łodzi.

Onegdaj w łódzkim teatrze miejskim miało miejsce owacyjne pożegnanie znakomitego artysty niemieckiego Aleksandra Moissiego, który dał w Łodzi szereg występów w „Henryku IV" i „Żywym trupie". Po przedstawieniu publiczność zgotowała wybitnemu tragikowi burzliwą owację; spontanicznem powstaniem z miejsc i długotrwałymi oklaskami widownia zaznaczyła swe uznanie dla genjalnego aktora. Jednocześnie przy otwartej kurtynie kierownicy teatru i artyści wręczyli wzruszonemu Moissiemu wieńce i kwiaty. Gdy się na chwilę uciszyło Moissi przemówił ze sceny do publiczności; podkreślił swe sympatje, jakie żywi dla Łodzi i jej teatru, podziękował za serdeczne powitanie i pożegnanie, oraz wyraził żal, że między jednem i drugiem był okres tak krótki.

Po przedstawieniu odbyła się za kulisami zaimprowizowana uczta, w czasie której brać aktorska dała wyraz swej sympatji, jaką żywi dla niemieckiego kolegi. W czasie wesołej biesiady Moissi wygłosił dłuższe przemówienie w języku niemieckim i częściowo po polsku (z przygotowanej kartki), czem wzruszył do reszty obecnych. Odpowiedział mu w języku francuskim dyr. Gorczyński.

Mimo krótkiego swego pobytu Moissi zdołał sobie zaskarbić wyjątkową sympatję łódzkich kolegów, którzy żyli się z nim i zaprzyjaźnili, jakgdyby oddawna pracowali razem na scenie. Pożegnanie było serdeczne i pomimo późnej pory brać aktorska gremjalnie odprowadziła Moissiego na dworzec kolejowy.

—0—

Piąta sesja Rady Archiwalnej.

Dnia 26 marca b. r. odbędzie się w lokalu wydziału archiwów państwowych zwołana przez p. ministra W. R. i O. P. piąta sesja Rady Archiwalnej. W skład Rady wchodzą: naczelny dyrektor Archiwów Państwowych, dyrektorzy Archiwów, 12-tu członków, mianowanych przez p. ministra W. R. i O. P., trzech przedstawicieli władz kościelnych oraz z urzędu przedstawiciele poszczególnych ministerstw.

Porządek dzienny sesji przewiduje: 1) zagajenie przez p. ministra wyznań rel. i ośw. publ., 2) sprawozdanie z działalności wydziału archiwów państwowych i program prac na przyszłość, 3) ujednostajnienia prowadzenia registratur we wszystkich urzędach państwowych, 4) sprawa zmiany regulaminów, dotyczących stosunków archiwów państwowych z instytucjami naukowemi i urzędami, 5) sprawa zmiany stopni służbowych naczelnego dyrektora archiwów państwowych i urzędników archiwalnych w tabeli stanowisk ministerstwa wyznań rel. i ośw. publ., 6) sprawa przygotowania odpowiednich urzędników archiwalnych, 7) sprawa gmachów archiwalnych w Warszawie, Wilnie i Krakowie, 8) wnioski nadesłane w terminie do dnia 25 lutego rb.

I. Prof. Parczewski: 1) opieka nad archiwaljami miejskiemi i środki, zmierzające do ich konserwacji, 2) ingerencja w archiwalja zborów ewangelickich kościoła ewangelickiego, t. z. unijnego w b. zaborze pruskim, 3) realizacja art. 28 dekretu o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaljami w sprawie archiwistów objazdowych, 4) przepisanie w całości metryki litewskiej, 5) wydanie Polsce przez rząd niemiecki akt Zboru Polskiego, dotyczących wsi przyznanych Polsce w powiecie Sycewskim na Śląsku Średnim, 6) sprawa gmachu dla Archiwum Państwowego w Wilnie, 7) sprawa zwiększenia kredytów na wydatki rzeczowe, 8) sprawa przyznania znacznych funduszów na wydawnictwa źródeł archiwalnych, 9) sprawa utworzenia Archiwum Państwowego w Kaliszu.

II. prof. Kutrzeba: 1) sprawa rozpoczęcia rokowań z Austrją o wydanie Polsce należnych archiwów, 2) sprawa wydania przez Archiwum Główne w Warszawie ksiąg ziemskich krakowskich i litewskich do Archiwum Ziemskiego w Krakowie.

III. P. Kaczmarczyk: 1) sprawa godzin urzędowych, 2) sprawy zmiany tytułu archiwisty na archiwarjusza, 3) sprawa papieru używanego w kancelarjach urzędów.

—0—

Odkrycie polskich karykatur w Watykanie.

Z Rzymu donoszą: Prof. Maciej Loret, historyk i badacz stosunków Polski z Watykanem, znalazł w zbiorach Bibljoteki Watykańskiej rysunki i karykatury osobistości polskich, działających w Rzymie na początku 18-go wieku, robione piórkiem przez wybitnego artystę- karykaturzystę, Ghezzi'ego.

Odkrycie to ma duże znaczenie dla dziejów kultury w Polsce i życia polskiego w Rzymie w tym czasie, tem więcej, że epoka Augusta II pod względem źródeł tego rodzaju jest dość ubogą. Między innymi znalazł się portret-karykatura ówczesnego dyplomaty polskiego w Rzymie, Puszeta i in. Profesor Loret pracuje obecnie nad książką p. t. „Życie polskie w Rzymie w 18 wieku".

—0—

ZMIANA NA STANOWISKU DYREKTORA OPERY W WARSZAWIE? W sferach artystycznych Warszawy rozeszła się pogłoska, jakoby dyrektor opery państwowej p. Młynarski, miał ustąpić, a stanowisko dyrektora opery miałoby być powierzone znanemu polskiemu artyście operowemu, Adamowi Didurowi, który przed kilku tygodniami przybył z Ameryki do Polski.

WYJAZD STUDENTÓW POLSKICH DO PRAGI CZESKIEJ. Wyjechała do Pragi Czeskiej wycieczka studentów wydziału prawa Uniwersytetu warszawskiego, prowadzona przez profesorów. Studenci nasi wezmą udział w kilku seminarjach wydziału prawnego Uniwersytetu im. Karola w Pradze oraz wygłoszą tam parę referatów z dziedziny współczesnego ustawodawstwa polskiego. Wycieczka zwiedzi następnie szereg miast czeskich. Powrót do kraju nastąpi z końcem marca b. r.

O OCHRONĘ TATR. W Poznaniu, w auli Uniwersytetu, odbył się „Wieczór Tatrzański", na którym po przemówieniach prof. E. Romera i M. Limanowskiego uchwalono rezolucję, zwracającą się do wszystkich czynników rządowych i społecznych w Rzeczypospolitej z najgorętszym apelem o wzięcie w obronę ginącej przyrody najpiękniejszych gór Polski i Europy środkowej.

Rezolucja ta powzięta została w imieniu Towarzystw: Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika w Poznaniu, Oddziału Pozn. Pol. Tow. Krajozn., Oddziału Pozn. Pol. Tow. Tatrzańskiego, Tow. Geograf. w Poznaniu, Pol. Tow. Prehistorycznego w Poznaniu, Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu.

LEKARZ GRENLANDZKI W WARSZAWIE. Przybył do Wraszawy lekarz naczelny miasta Godthaab, stolicy Grenlandji, dr. Miksten. Dr. Miksten przybył specjalnie do Polski, by zbadać w Państw. Instytucie Hygieny sposoby otrzymywania niektórych surowic.

Z TEATRU MIEJSKIEGO W GRODNIE. Teatr Miejski w Grodnie, znajdujący się pod kierownictwem artystycznym dyr. Skąpskiego, wystawił w tym sezonie 12 sztuk autorów polskich oraz 6 sztuk autorów obcych. Teatr urządził m. in. obchód rocznicy śmierci Wyspiańskiego, a z okazji 100-lecia rocznicy śmierci Ibsena wystawił „Rosmersholm". Pozatem m. in. wystawione zostały „Otello" i „Kupiec wenecki" Szekspira.

TEATR ŁÓDZKI KU CZCI IBSENA. W celu uczczenia 100-lecia urodzin Ibsena teatr miejski w Łodzi wystawia w środę 21 b. m. „Peer Gynta". Przedstawienie poprzedzi przemówienie okolicznościowe ławnika magistratu sen. dr. Kopcińskiego. Na przedstawieniu tem będzie obecny przedstawiciel poselstwa norweskiego.

MOSKWA KU UCZCZENIU IBSENA. Z okazji setnej rocznicy urodzin Ibsena prasa zamieszcza artykuły, poświęcone pamięci wielkiego pisarza. Akademja sztuk pięknych organizuje specjalne zebranie dla uczczenia wielkiego Norwega.

OBRADY KOMISJI DYREKCYJNEJ MIĘDZYNARODOWEGO BIURA MUZEÓW. W Paryżu odbyło się zebranie komisji Międzynarodowego Biura Muzeów. Rozpatrzono sprawy, znajdujące się na porządku dziennym oraz postanowiono zwołać plenarne zebranie komitetu kierowniczego biura w styczniu 1929 r.

Dział gospodarczy

Gospodarcza działalność ustawodawcza rządu.

Sfery rządowe rozwinęły w ostatnich czasach gorączkową działalność, dążącą do wprowadzenia całego szeregu gospodarczych ustaw w formie dekretów, na podstawie ustawy o pełnomocnictwach. Poza już dotychczas ogłoszonemi licznemi dekretami, mają być w najbliższym czasie wygotowane dalsze. Należy zaznaczyć, że ustawowe unormowanie szeregu gałęzi zarządu państwowego i w ogólności stosunków prawnych, poczyniło w ostatnich czasach znaczne postępy, przy równoczesnej unifikacji tych zarządzeń we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Oczywiście taka gorączkowa działalność nie jest wolna od pewnej powierzchowności opracowania, z drugiej strony od pewnych zbyt silnie etatystycznych przepisów, wkraczających w wolność gospodarczą, nie mniej obecną działalność można scharakteryzować jako owocną i przynoszącą ze sobą uregulowanie szeregu najistotniejszych kwestyj. Na wzmiankę zasługują następujące ustawy i rozporządzenia:

Dekret dotyczący organizacji i zakresu działania władz, w którym wzmocniona została władza wojewodów i starostów, w szczególności w kierunku nadzoru i w którym uregulowana została sprawa współpracy wojewodów z sejmikami i wydziałami wojewódzkiemi, które mają być powołane do życia na obszarze całego państwa.

Z kolei ważnym jest dekret dotyczący organizacji sądownictwa, przez który wprowadzona ma być unifikacja organizacji sądów, wprowadzenie sądów przysięgłych i wprowadzenie sędziów obywatelskich w sprawach handlowych na obszarze całego państwa.

Projekt ustawy o zastawie rejestrowym, który ma być opracowany w kierunku wprowadzenia nieograniczonego prawa zastawu jedynie w stosunku do banków prywatnych, ale które mogłyby również przysługiwać na korzyść sprzedawców, względnie pożyczającego pieniądze przy produkcji nowych dóbr (surowce i półfabrykaty), celem dalszego ich przetwarzania.

Projekt ogólnego prawa górniczego.

Dekret o zmianie i uzupełnieniu obowiązującej ustawy elektrycznej.

Dekret o umowach ubezpieczeniowych i o kontroli państwa w tej dziedzinie.

Dekret dotyczący zmiany przepisów o zezwoleniu ze strony państwa na sprzedaż ziemi pod uprawę roli.

Dekret dotyczący kroków, mających na celu przeciwdziałanie zbytniemu rozdrobnieniu działek rolniczych.

Dekret o zawieszeniu płatności w handlu, mający na celu uniknięcie konkursu w wypadku zastanowienia płatności, przy istnieniu pełnego pokrycia.

Dekert o zakazie t. zw. interesów lawinowych.

Znany dekert, zawierający nową ustawę bankową.

Dekret o uregulowaniu czynności zastawniczych.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o komunalnych kasach oszczędności wraz z wzorowym statutem.

Projekt dekretu, dotyczący zmiany ustawy giełdowej.

Rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy przemysłowej.

Rozporządzenie, dotyczące siedziby i obszaru działalności Izb handlowych i przemysłowych.

Rozporządzenie o siedzibie działalności Izb rzemieślniczych.

Rozporządzenie o normalizacji wypieku chleba.

Projekt dekretu o sprzedaży nawozów sztucznych.

Projekt dekretu o wprowadzeniu centralnego rejestru handlowego przez urząd patentowy na podstawie wpisów do terytorjalnych rejestrów handlowych.

Dekret o przerachowaniu bilansów w związku z nowym układem stosunków pieniężnych.

Projekt dekretu o obowiązkowem prowadzeniu ksiąg handlowych i o zestawianiu bilansów handlowych.

Projekt dekretu, dotyczący działalności buchalterów przysięgłych.

Dekret, regulujący kary za przekroczenie przepisów dotyczących miar i wag.

Dekret o żegludze i spławie na rzekach i wodach śródlądowych.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy emigracyjnej.

Powyższe zestawienie nie jest wyczerpujące i nie zawiera pewnych dekretów o mniejszem znaczeniu.

Dotychczas uregulowana jest sprawa przepisów przy pobieraniu wadyj i kaucyj przy dostawach państwowych, gdzie konieczna jest jak najszybsza reforma, ponieważ obowiązujące obecnie przepisy obciążają w wysokim stopniu sfery gospodarcze. Niektóre organizacje gospodarcze zabiegają usilnie za jak najszybszą reformą w tej dziedzinie.

Na zakończenie należy wspomnieć o dotychczasowej działalności komisji kodyfikacyjnej, która wypracowała dotychczas następujące projekty ustaw:

O międzynarodowem i międzydzielnicowem prawie prywatnem, o sądach dla niepełnoletnich, o prawie automobilowem, o prawie czekowem, o prawie wekslowem, o organizacji sądów, o postępowaniu karnem, o ochronie wynalazków i wzorów, o domach składowych, o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, o prawie akcyjnem.

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

DOCHODY PAŃSTWA ROSNĄ. Wpływy z danin publicznych i monopolów za pierwszą dekadę marca r. b. wyniosły ogółem 69 milj. zł., to jest o 21 milj. zł. więcej, niż za pierwszą dekadę marca 1927 r. W tem wpływy z danin publicznych dały 47 milj zł. wobec 30 milj., wpływy zaś z monopolów 22 milj. zł. wobec 18 milj. zł. za pierwszą dekadę marca 1927 r. Daniny publiczne dały przeto za pierwszą dekadę marca 1928 r. o 17 milj. zł. więcej, monopole zaś o 4 milj. zł. więcej, niż za pierwszą dekadę marca roku 1927.

BILANS BANKU POLSKIEGO za pierwszą dekadę marca r. b. w pozycji kruszec (36 milj. zł.), waluty, dewizy i należności zagraniczne (zaliczone do pokrycia) 627.1 milj. zł., wykazuje zmniejszenie o 11.9 milj. zł. do łącznej sumy 1.163.2 milj. zł. Waluty, dewizy i należytości zagraniczne, nie zaliczone do pokrycia, wzrosły o 6.8 milj. zł. (212.5 milj. zł.). Natychmiast płatne zobowiązania (634 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.044.8 milj. zł.) łącznie zmniejszyły się o 3 milj. zł. do sumy 1.678.8 milj. zł.

BIERNOŚĆ BILANSU HANDLOWEGO W LUTYM WZROSŁA. Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego, bilans handlowy za luty r. b. przedstawia się, jak następuje:

Przywieziono ogółem 379.362 ton o wartości 27.378.000 zł., wywieziono zaś 1,557.610 ton, wartości 197,823.000 zł., bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 72,555.000 zł. W porównaniu z danemi ze stycznia r. b., dane powyższe wykazują zmniejszenie przywozu o 785.000 zł., wywozu zaś o 20,591.000 zł.

Zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych, kauczuku i wyrobów kauczukowych, oraz maszyn. Zwiększył się natomiast przywóz nawozów sztucznych, skór, futer, oraz środków komunikacji, przyczem zwyżka ta spowodowana została importem statków morskich i rzecznych.

Zmniejszenie wywozu spowodowane zostało głównie spadkiem wywozu artykułów spożywczych, zwłaszcza cukru i paszy; wzrósł wywóz jaj, trzody chlewnej, materjałów i wyrobów drzewnych i wreszcie węgla i produktów naftowych. Poważniejszy wzrost wywozu znajdujemy w grupie metalowej.

REFORMY USTAWODAWCZE NA RADZIE MINISTRÓW. Dnia 19 b. m. pod przewodnictwem wiceprezesa Rady ministrów, prof. Bartla, odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem uchwalono m. in. projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnem, projekt rozporządzenia Prezydenta, uzupełniającego postanowienia rozporządzenia o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych, o rejestrowym zastawie rolniczym, o likwidacji mienia byłych rosyjskich osób prawnych, o stanowisku prawnem wschodniego Kościoła staro-obrzędowego, nie posiadającego hierarchji duchownej w Rzeczypospolitej, o Izbach rolniczych, o organizacji i zakresie działania władz w dziedzinie marynarki handlowej i portów morskich, o komercjalizacji poczt i telegrafów.

PROJEKT USTAWY GÓRNICZEJ. W nadchodzącą środę odbędzie się w ministerstwie przemy-

słu i handlu narada, na której rząd zapozna przedstawicieli przemysłu górniczego z opracowanym ostatnio projektem ustawy górniczej. Projekt ten ma być następnie złożony Sejmowi i przejdzie normalną drogę ustawodawczą.

MAŁOPOLSKA NA PIERWSZEM MIEJSCU WE WZROŚCIE OSZCZĘDNOŚCI. Pomimo ciasnoty na rynku pieniężnym oszczędności w Polsce wzrastają w dość szybkiem tempie wynosiły one w dniu 1 stycznia r. z. 460.2 milj. zł., zaś w dniu 1 stycznia r. b. wynoszą około 820.4 milj. zł., a więc wzrosły o 80 procent w ciągu roku. Najszybciej wzrastają oszczędności w P. K. O. (prawie o 150 procent), oraz w komunalnych Kasach Oszczędności (prawie o 100 proc.). Prym w tym kierunku trzyma Małopolska, gdzie 61 komunalnych kas oszczędności zgromadziło 108.4 milj. zł., następnie idzie Wielkopolska i Pomorze, gdzie 124 komunalnych kas oszczędności zgromadziły 50.1 milj. zł., wreszcie b. zabór rosyjski, gdzie 67 komunalnych kas oszczędności zgromadziło około 22 milj. zł. (ta stosunkowo niewielka cyfra wkładów w kasach komunalnych b. zaboru rosyjskiego jest następstwem faktu, że kasy te są bardzo młode, organizowały się one przeważnie dopiero w połowie roku bieżącego). W 135 gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych było w dniu 1 stycznia b. r. tylko 450 tys. zł. oszczędności. Równorzędnie ze wzrostem wkładów polepszył się i stosunek ich do obiegu pieniężnego, wynoszący w dniu 1 stycznia r. z. 30 procent, zaś w dniu 1 stycznia r. b. 63 proc. obiegu (podczas gdy sam obieg pieniężny wzrósł w ciągu roku tylko o 31 proc.). Cyfry te, aczkolwiek pomyślne, dalekie są jednak od zagranicznych. W Stanach Zjednoczonych np. stosunek wkładów do obiegu pieniężnego wynosi około 800 proc., to też Stany Zjednoczone są bankierem całego świata.

RABAT DLA DOMOWYCH SPRZEDAŻY TYTONIU. Na mocy rozporządzenia ministra skarbu rabat handlowy dla „domowych sprzedaży wyrobów tytoniowych" ustala się na 5 procent od cen taryfowych. W restauracjach, piwiarniach i innych zakładach gastronomicznych opłata za usługę przy podawaniu wyrobów tytoniowych gościom do stołów nie może przekraczać 10 proc. ceny taryfowej. Przy sprzedaży ich bezpośrednio z bufetu opłat za usługę pobierać nie wolno.

REPRESJE CZESKOSŁOWACKIE. „Narodni Listy" donoszą, iż na skutek przerwania rozmów, prowadzonych w Warszawie, czynniki kompetentne w Pradze rozpoczęły prace przygotowawcze nad rewizją traktatu handlowego polsko-czechosłowackiego. Prace te skierowane są przedewszystkiem w kierunku zamiany stawek celnych, dotyczących olejów mineralnych polskich w kierunku ich unifikacji. W ostatnim roku Polska importowała do Czechosłowacji 107 tys. ton olejów mineralnych, wartości 152 milj. k. cz. Rząd przygotowuje pozatem rewizję importu węgla, oraz rewizję stawek tranzytowych węgla polskiego przez Czechosłowację. Jednocześnie biuletyn prasy czechosłowackiej, ogłaszany przez wydział prasowy prezydjum Rady ministrów w Pradze, donosi, iż przewidywane są długotrwałe pertrakcje między Polską a Czechosłowacją.

OLBRZYMI WZROST PŁAC W STANACH ZJEDNOCZONYCH. „Informations sociales", tygodnik wydawany przez Międzynarodowe Biuro Pracy, ogłasza na zasadzie materjałów ogłoszonych przez amerykański Urząd statystyczny, interesujące dane o ruchu płac w Ameryce. Z danych tych wynika, że przeciętnie były płace w roku 1927 trzykrotnie wyższe, niż w roku 1907, a 2 ½ pół raza wyższe, niż w roku 1913. Wzrost płac zaznaczył się również w roku 1927 i wynosi przeciętnie 4 centy na godzinę ½ robotnika. Wzrost nie był jednak powszechny, gdyż zaznaczył się w 64 gałęziach przemysłu, podczas gdy 9-ciu płace zostały obniżone. Równomiernie z procesem wzrostu płac zaznaczył się proces skrócenia dnia pracy i przeciętnie tydzień roboczy wynosi w roku 1927 już tylko 45 godzin.

Ze sportu.

CZARNI (Lwów) — CRACOVIA.

W niedzielę dnia 25 b. m. spotka się Cracovia na swem boisku po raz pierwszy w zawodach Ligi P. Z. P. N. z doskonałą drużyną Czarnych ze Lwowa. Pierwszy ten występ biało-czerwonych budzi niemal w całej Polsce ogromne zainteresowanie, ogólnie bowiem głosi fama sportowa, że Cracovia nie sprosta drużynom o sile fizycznej i przeboju, toteż biało-czerwoni chcąc zadać kłam podobnym twierdzeniom, okażą niewątpliwie swe pazurki mistrzowskie i w zawodach ligowych. Czarni, stary nasz znajomy występując tym razem w składzie silnie wzmocnionym, stanowić będzie przeciwnika bardzo niebezpiecznego. Początek zawodów punktualnie o g. 3.15 popołudniu.

WISŁA IB — CRACOVIA IB.

W niedzielę, dnia 25 bm. rozegrają Wisła IB z Cracovią IB zawody o mistrzostwo klasy A KZOPN. Zawody te dadzą licznym zwolennikom obu klubów przedsmak „derby" krakowskiego, jakiemi są spotkania drużyn Wisły i Cracovii. Drużyna białoczerwonych po niedzielnem zwycięstwie nad tak poważnym przeciwnikiem, jakim jest Olsza, starać się będzie i z tych zawodów wyjść zwycięsko. Zawody te odbędą się na boisku Cracovii o godz. 11 przedpołudniem, a niskie ceny wstępów dadzą możność oglądania interesujących zawodów szerszej publiczności.

—o—

MISTRZOSTWA POLSKI W CIĘŻKIEJ ATLETYCE.

W dniu 20 bm. zakończyły się tegoroczne mistrzostwa zapaśnicze Polski w Poznaniu, a po szeregu rozgrywek przyniosły one ostateczne nast. wyniki:

Waga kogucia: 1) Moczko (G. Śląsk), 2) Dworok (G. Śl.), 3) Golski (W).

Waga piórkowa: 1) Górnik (G. Śl.), 2) Bajorek (Kraków), 3) Ziółkowski (W).

Waga lekka: 1) Błaszczyca (G. Śląsk), 2) Dzięciołowski (W), 3) Münnich (Lw.).

Waga średnia: 1) Osiński (W), 2) Morgenstern (G. Śl.), 3) Jaworski (Kraków).

Waga półciężka: 1) Gałuszka (G. Śląsk), 2) Pelach (Lw.), 3) Satorski (W).

Waga ciężka: 1) Cieniewski (W), 2) Zeug (G. Śl.), 3) Wierzbicki (W).

Waga musza: 1) Ganzera (G. Śl.), 2) Botorek (G. Śl.), 3) Kopłoń (G. Śl.).

Organizacja była bardzo słaba; kierownictwo zapasów, urządzonych po raz pierwszy w Poznaniu, nie odpowiedziało zupełnie swemu zadaniu.

Krakowscy atleci nie odegrali tym razem jeszcze poważniejszej roli w mistrzostwach Polski. Z drugiej strony trzeba przyznać, że oprócz „Wisły" inne kluby, mające sekcje zapaśnicze, bardzo mało pracują w tej gałęzi sportu.

—oSo—

Kronika sportowa.

BUDOWA STADJONU WOJSK. KLUBU SPORT. „LEGJA" W WARSZAWIE. Wojskowy Klub Sport. „Legja" w Warszawie jest w trakcie dokończenia swych, wspaniałych zamierzeń sportowych. Warszawa dotychczas nie posiadała wogóle stadjonu, któryby był godny stolicy państwa. „Legja" do tego dzieła przystąpiła.

Na przestrzeni 15 morgów powstają: trzy boiska piłki nożnej, dwa treningowe i jedno główne, korty tennisowe, pływalnia, tor kolarski 500 m., bieżnia lekkoatletyczna. Dookoła zdrenowanego boiska footballowego jest w projekcie budowa trybun krytych na 18.000 widzów, nadto są uwzględnione miejsca stojące. Obecnie już jest na ukończeniu trybuna kryta, murowana na 6.000 osób. W trybunie tej znajdzie pomieszczenie około 70 sal (dla graczy, gości, restauracje, sala szermiercza, gimnastyczna, biura administracyjne Klubu, szatnie itp.) — wszystko centralnie ogrzewane.

Dookoła boiska głównego dla piłki nożnej, będzie biegł tor kolarski, długości 500 m., szerokości 8 m. — również bieżnia lekkoatletyczna, długości 400 m., szer. 8 m.

Obok pływalni 25x50 m. sama trybuna dla 1000 widzów. Sam basen będzie betonowy o głębokości 3—5 m.

Już obecnie gotowych jest 10 kortów tennisowych, według pierwszorzędnych wzorów wykończonych; ponieważ tego roku walka o puhar przeto osobno kolo tych kortów stanie trybuna na 1300 osób obliczona; również na ten cel zostanie wybudowany specjalny kort tennisowy; obok kortów stanął już budynek — wyłącznie dla użytku tennisistów, z natryskami, salą na zebrania i szatniami.

Na ukończeniu jest budynek administracyjny, jednopiętrowy, w którym będzie sala dla posiedzeń zarządu oraz biura sekcji, mieszkania dla trenerów. Obok tego powstaje jeszcze w tym roku ogród dla dzieci.

Jednem słowem, będzie to wspaniały stadjongodny naszej stolicy.

MIEDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE W SZCZYRBSKIEM JEZIORZE. W dniach 7, 8 i 9 kwietnia br. odbędą się wielkie międzynarodowe zawody narciarskie na Szczyrbskiem Jeziorze (Czechosłowacja) przy współudziale najlepszych zawodników z II. D. V. jak Purkert, Möhwald, Glass i t. p. — ze Svas Lyzaru, braci Nemetzky. Novak i innych, dalej Węgrów (Georg de Nemethy) oraz najlepszych zawodników polskich jak mistrza Zakopanego, Krynicy i Polski Br. Czecha, Bozmusa, Krzeptowskiego, trenera polskiego Simonsena (Norwegja) i innych. Na zawody zaproszone zostały również i panie — z Czechosłowacji jedzie pani Ewa Kegel, z Węgier p. Eleod i Separy — Polskę zaś reprezentować będą pp. Janina Loteczkowa, Ela Ziętkiewiczowa i Nusia Sawczakówna.

Program tych zawodów obejmować będzie: w pierwszy dzień zawodów — bieg sztafetowy 25 km. i bieg 4-o kilometrowy górsko-zjazdowy, drugi dzień 18 klm., poczem odbędą się skoki na skoczni „Czorba-Schanze". Zawody te budzą ogromne zainteresowanie ze względu na wspaniałą pogodę i pierwszorzędne warunki śnieżne po tamtej stronie Tatr, gdzie śnieg utrzymuje się doskonale prawie do końca marca.

EGZAMIN SĘDZIÓW LEKKOATLETYCZNYCH W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 10 rano w mieszkaniu sekretarza p. Jarosza ul. Jabłonowskich Nr. 20, I p.

Taksa egzaminacyjna wynosi 3 zł. Zgłoszenia pisemne skierowywać należy pod adresem p. J. Kornfeld, ul. Bosacka 18.

Mój dom jest mojem więzieniem.

Od tego żartobliwego tytułu rozpoczyna wiedeńska „Die Stunde" równie żartobliwy artykuł, pochwalający wprowadzony w Polsce areszt domowy, jako karę za drobne wykroczenia obyczajowe przeciw ustawie. Dziennik wiedeński przypomina, że areszt domowy był karą stosowaną w armji starej Austrji. O, to była straszna kaźń! Przez — dajmy na to — 14 dni pan „leutnant" nie śmiał opuszczać swego mieszkania, prócz pobytu w kasarni, z której wróciwszy, był więźniem w całem tego słowa znaczeniu. Ani on nikogo nie śmiał odwiedzać, ani wzajemnie nikt jego, wyjąwszy: lekarza pułkowego, pucera, ordynansa z rozkazem dziennym, szewca z naprawionemi bucikami, krawca z poprawionym mundurem, wreszcie oficera inspekcyjnego, który badał skrupulatnie, czy też, Boże broń, delikwent nie używa takich przyjemności, jak wino, papierosy (!), no, i — czy nie osładza mu samotności jakaś ofiarna przedstawicielka rodu Ewy... Bo takie wszyty pozasłużbowe były srodze karane, jako ostro zakazane. Jedynie mogła mu uprzykrzać denerwującą karę własna żona, której szczęśliwie udowiedzał skazańca, że już będzie wzorowy całe życie i nigdy nie zasłuży na areszt domowy — prędzej na twierdzę...

Czemżeż taki nieborak zasługiwał na areszt domowy? O, dużo było takich wykroczeń, cały rejestr! A więc: jeżeli pan oficer w „cywilu" opuścił bez pozwolenia zwierzchności kasarnię, jeżeli w towarzystwie dam, które trudno nazwać damami, znalazł się w lokalu publicznym, który poniekąd był publiczny, lecz nie bardzo był lokalem... jeżeli oko „dyżurnego" spoczęło ze zgrozą na stopie pana leutnanta, ponieważ ujrzało — lakierki, a nie przepisowe trzewiki, jeżeli oko to powędrowało wyżej i ujrzało czapkę, podobną do czapki, a nie przepisową rurę kominową — i t. d., i t. d.

Teraz Polska wprowadziła areszt domowy dla „cywilów", lecz skala przekroczeń wydaje się dziennikarzowi wiedeńskiemu bardzo tolerancka i szeroka. Obywatel będzie pilnował ogniska domowego, począwszy od dania w policzek stróżowi bezpieczeństwa, skończywszy na nieduzem uszkodzeniu jego cielesności na małym, lecz dokuczającym bliźniemu „faux pas" skutkiem zalania pałki alkoholem, no i t. p. Skazany korzysta z wszystkich wygód domowych, a jedynym mankamentem jego kary jest samotność — albo — żona, znowu ta żona! Dodać należy, że urzędnik inspekcyjny ma prawo zbadać świadectwo zaślubin żony, aby nie wkradł się żaden ponętny intruz i nie zamienił więzienia w raj.

„Die Stunde" uważa taką reformę za bardzo postępową i w Austrji pożądaną. Nie musi się odrazu w dowód pokuty za przebumlowaną noc spędzać kilkunastu godzin z indywiduami najgorszego kalibru i przynieść do domu wszy i pluskwy, jakoteż zawierać przyjaźń z włamywaczami i t. p. podporami społeczeństwa. Można w zaciszu domowem rozmyślać nad marnością uciech ziemskich i skonstatować, jak te uciechy psują duszę, ciało i portfel. A nawet policjant nabiera w takiem skupieniu ducha innej barwy i znaczenia. Można kilka dni leżeć w łóżku bez grypy, a wierzyciele nasi nie mają prawa nas gnębić. A zatem — niech Austrja spieszy za chwalebnym przykładem Polski — kończy „Die Stunde".

Spór o guzik.

Nie w przenośni, tylko realny spór o realny guzik. Przed kilku dniami jacyś bandyci ukradli w śródmieściu Wiednia samochód i porzucili go następnie na odległem o dwa kilometry przedmieściu. Ponieważ sprawa ta wiąże się z innemi przestępstwami, popełnionemi w ostatnich czasach w Wiedniu, policja zajęła się nią gorliwie. W samochodzie owym znaleziono guzik, który policja zabrała, nie gardząc tak nawet nikłym poszlakiem jak guzik.

Niektóre pisma wiedeńskie, zwalczające odddawna prezydenta policji tamtejszej Schobera, drwią sobie z policji i owego guzika już od kilku dni, jak gdyby chodziło o sprawę nadzwyczajnej doniosłości. Ale znalazły się dzienniki, które wzięły w obronę policję i zaczęły przytaczać przykłady, świadczące, że nawet bardzo nikły ślad wiedzie czasami zręczną policję do wykrycia sprawców przestępstwa.

A ponieważ mowa o guziku, więc „Neue Freie Presse" przytacza następujący wypadek z kroniki przestępstw. Nieślubne dziecko żony pewnego piekarza w Wiedniu zniknęło bez śladu. Piekarz oświadczył, że nic nie wie o losie dziecka, którem się nigdy nie zajmował. Policja, przeszukując piekarnię, znalazła wśród wypalonych węgli drzewnych kilka metalowych guzików. W toku śledztwa stwierdziła policja, że guziki owe należały do sukienki zaginionego dziecka. Nasunęło się podejrzenie, że piekarz zamordował dziecko, a zwłoki spalił w piecu piekarskim. Złoczyńca w toku śledztwa przyznał się do zbrodni.

Najbardziej nikły ślad — pisze w owym dzienniku fachowy znawca kryminalistyki — jak guzik, karta tramwajowa, nawet popiół z cygara może naprowadzić na ślad zbrodni.

Różne wiadomości.

SPOSÓB NA AWANTURNIKÓW. W obeżach powiatu Hawel pod Berlinem, a często i na gościńcach rozmaici notoryczni awanturnicy urządzali krwawe bójki i napady na Berlinczyków, urządzających w te okolice wycieczki. Z tego powodu landrat Westhavellandu wydał następujące rozporządzenie: Osoby, które są notorycznie skłonne do awantur i bójek, a zachowują się nieodpowiednio w dancingach i lokalach rozrywkowych, będą rejestrowane w miejscowych urzędach policyjnych. Rejestracja nastąpi na pewien przebieg czasu i zostanie podana do wiadomości osoby zarejestrowanej. Tego rodzaju osoby, znajdujące się w spisie awanturników, nie mają wstępu do lokalów publicznych, podczas odbywających się tam zabaw. Ponieważ w Prusach rozporządzenia bywają niełatwo ogłaszane, ale, co ważniejsze, ściśle wykonywane, więc owi awanturnicy będą musieli na zielonej trawie i na łrzewo myśleć o poprawie.

WYNALAZCZYNI OMAL NIE PRZYPŁACIŁA ŻYCIEM SWEGO WYNALAZKU. Lotniczka francuska, panna Suzanne Biget, wynalazła „ogniotrwałe "ubranie, mające zabezpieczyć lotników przed groźnem niebezpieczeństwem spalenia się żywcem. Wynalazczyni była tak pewna skuteczności swego ubrania, że postanowiła je demonstrować i przybrana w swój wynalazek, kazała się podpalić. Omal jednak nie przypłaciła życiem tej próby, bo choć istotnie ubranie okazało się oporne na płomienie, ale po 30 sekundach rozgrzało się do tego stopnia, że lotniczka byłaby się w niem upiekła, gdyby nie ratunek pospieszny.

Z KIM WOJNA? Na początku wielkiej wojny komendant pewnego posterunku angielskiego w głębi Afryki otrzymał depeszę od swego szefa: „Wojna wypowiedziana. Aresztować natychmiast wszystkich wrogich cudzoziemców w rewirze".

Po upływie trzydziestu sześciu godzin komendant posterunku przesłał swego szefowi depeszę następującą:

„Aresztowałem 7 Niemców, 3 Belgów, 4 Hiszpanów, 5 Francuzów, 2 Węgrów, Amerykanina i Argentyńczyka, ale proszę o informację, komu wojna wypowiedziana".

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.